

**Dziś o godz. 18
akademia
z okazji 1 Maja**

W dniu dzisiejszym o godzinie 18, odbędzie się w Operze im. St. Moniuszki akademii z okazji 1 Maja. W czasie akademii wygłosi przemówienie I sekretarz KM PZPR — Edward Hałas, po czym nastąpi bogata część artystyczna. Między innymi wystawiony zostanie II akt opery „Legenda Bałtyku” F. Nowowiejskiego.

Pierwszomajowe uroczystości w HCP

W dniu wczorajszym odbyła się w Zakładach H. Cegielski uroczysta akademii 1-majowa. Zgromadziła ona prócz robotników i pracowników Zakładów także przedstawicieli „Pometu”, Poznańskiej Fabryki Maszyn Zrównoważonych, Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych, kołarstwa, tramwajarzy oraz Uniwersytetu im. A. Mickiewicza i Wojska Polskiego. Cegielscy gościli u siebie ponad posłów na Sejm PRL, I sekretarza KW PZPR tow. W. Krasę i prof. dr. Z. Nowakowskiego.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił I sekretarz KZ Wł. Szymczak. Mówca nawiązywał do znaczenia święta 1 Maja, poświęcając jednocześnie wiele miejsca aktualnym sprawom gospodarczym i politycznym kraju i zakładów.

Następnie głos zabrał poseł prof. dr. Z. Nowakowski, który przekazał załodze serdeczne pozdrowienia i życzenia od pracowników i studentów Uniwersytetu.

W dalszej części akademii przewodniczący Prez. MRN ob. Frąckowiak udekorował w imieniu Rady Państwa odznakami państwowymi 13 zaśluzonych pracowników HCP.

Złotym krzyżem zasługi odznaczony został Leon Stachowiak; srebrnymi krzyżami zasługi: Stefan Kuszelski, Władysław Jazdończyk, Józef Kuźniowski, Jan Bocian, Zenon Łakomy, Antoni Smolski, Andrzej Pluciński, Stanisław Nowak, Bogumił Gibasiewicz, Wiktor Grunwald; brązowymi krzyżami zasługi: Gertruda Dabert i Józef Gulczyński.

Ponadto 125 robotnikom i pracownikom wręczono dyplomy uznania i premie za długoletnią, nieprzerwaną pracę w Zakładach. Wśród nich byli: Wincenty Zagrodzki, Ludwik Szymkowiak i Maria Echaust, którzy obchodzą rzadki jubileusz 40-lecia pracy w HCP. Uroczystość zakończyła część artystyczna.



Bez mała 8 tysięcy widzów i stukilkudziesięciu biegaczy, pokazy rugby, model latających szermierki, wycieczki kolarskie — konkurencje lekkoatletyczne stworzyły piękną oprawę dla pierwszej po siedmiu latach VI z kolei Malej Olimpiady „Głosu”, która otworzyła tegoroczny sezon lekkoatletyczny w województwie poznańskim. Zdjęcie nasze przedstawia start do biegu juniorów na dystansie 1500 m (dalszych szczegółów szukajcie na str. 4 i 6)

WSZYSTKIE ZDJĘCIA Z MAŁEJ OLIMPIADY WYKONAŁ K. PRZYCHODZKI. — TEKST: MF.

Cena 50 gr

Nakład 102 652

Na niedzielnym posiedzeniu plenarnym

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Myśli
laika

— str. 3

Rok XIII Wydanie A

Poznań, wtorek 30 IV 1957

Nr 101 (4121)

W dniu pierwszomajowego święta

przyłączymy nasz głos do głosu miliarda

- o życie wolne od zimy wojennej
- spokojne niebo nad wszystkimi krajami
- wolność i niepodległość dla wszystkich narodów

Odezwa KC PZPR do narodu

KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ WYDAŁ Z OKAZJI 1 MAJA ODEZWĘ DO LUDU PRACUJĄCEGO MIAST I WSI, W KTÓREJ M. IN. CZYTAMY:

„Jutro w całej naszej Ojczyźnie, jak długa i szeroka, ludzie pracy święcić będą dzień 1 Maja, dzień solidarności i braterstwa wszystkich robotników świata w walce o pokój, wolność i socjalizm.

W dniu tym setki milionów naszych braci i sióstr, wszy-

stkich narodów i ras ponad granicami państw i kontynentów, ponad rubieżami świata socjalistycznego i świata kapitalistycznego wraz z nami podadzą sobie ręce, połączą swe serca w imię idei budowania społeczeństwa bez wojen, bez wyzysku człowie-

ka przez człowieka, bez ucisku narodu przez naród.

Los polskiej klasy robotniczej, los narodu polskiego sprężynięty jest nierozdzielnie z tą ideą.”

Odezwa stwierdza, że nowy świat rodzi się w bólach i mękach, napotykać na zacieklą opór sił reakcji, która broniąc starego przeżytego ustroju grozi ludzkości katastrofą wojny termojądrowej. „Ale ludzie i narody nie chcą śmierci, chcą żyć w wolności i pokoju.

Ludzkość położy kres panowaniu ustroju, który zagraża jej istnieniu!

Wciąż nowe narody zrzucają kajdany imperializmu, zdobywają wolność i niepodległość, stają się panami swego losu.

Coraz szersze uznanie zdobywają sobie zasady pokojowego współistnienia pomiędzy wszystkimi państwami. Zasady poszanowania suwerenności, integralności terytorialnej, równości, pokojowej współpracy, wzajemnych korzyści i nie mieszania się do spraw innych państw.

Na tej podstawie tworzy się front państw socjalistycznych

(Ciąg dalszy na str. 2)

Konstytucyjny Zjazd ZMS uchwalił deklarację i statut Związku

WARSZAWA (PAP)

Zjazd konstytucyjny Związku Młodzieży Socjalistycznej, który w dniu 27 bm. zakończył swe obrady, uchwalił deklarację ideowo-polityczną oraz statut ZMS.

„Jesteśmy tą częścią młodego pokolenia — czytamy na wstępie deklaracji — która świadomie dąży do wcielenia w życie, najpełniejszego z ludzkich ideałów — socjalizmu”.

W drugiej części deklaracji omawia tradycje, do których nawiązuje Związek Młodzieży Socjalistycznej. Czerpie on swój rodowód z walk KZM, OMS, „Życie”, ZNMS, ZWM i OM TUR. Deklaracja podkreśla, że ZMS przejmując trwałe dorobek Związku Młodzieży Polskiej, jego tysięcy członków, którzy oddawali swe siły dla dobra i pożytku kraju.

Trzecia część deklaracji zawiera program walki ZMS o zbudowanie ustroju socjalistycznego w Polsce. Związek walkę tę prowadzić będzie przeciwko wrogim siłom kapitalizmu z wszelkimi formami wsteczności politycznej i ideologicznej — nacjonalizmem, szowinizmem, wszelką dyskryminacją rasową i narodowościową. Walkę tę prowadzi ZMS również prze

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nowe władze LPZ

(Inf. wt.)

Na III Wojewódzkim Zjeździe LPZ wybrano nowe Prezydium Zarządu Wojewódzkiego tej organizacji. Prezesem został Tadeusz Szymański, wiceprezesami — Wacław Wanat, Stefan Wawrzynowicz i Bogdan Frankowski, a skarbnikiem — Czesław Wilczyński. Trzeba dodać, że obecnie każdy pion sportu posiada w Prezydium swego przedstawiciela. (ak)

Sejm uchwalił ustawy o budżecie i planie gospodarczym na rok 1957

Ostatni dzień obrad VI plenarnego posiedzenia I sesji Sejmu PRL w dniu 28 bm. otworzył o godz. 10 marszałek Czesław Wycech.

W czasie dyskusji zabrał między innymi głos przewodniczący Komisji Planowania

przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzychowski, który ustosunkował się do zagadnień poruszanych w czasie debaty sejmowej przez posłów co do kierunków narodowego planu gospodarczego na rok bieżący.

Podkreślając, iż Polska jest i pozostanie krajem o strukturze przemysłowo-rolniczej, mówca stwierdza, iż jedynie słuszny jest kurs na wszechstronny rozwój przemysłu. Zdaniem Stefana Jędrzychowskiego, słuszność mieli wszyscy zabierający głos w dyskusji, domagający się szybszego niż dotychczas rozwoju przemysłu maszynowego, chemicznego i energetyki, uporządkowania spraw ekonomicznych i stworzenia w gospodarce narodowej odpowiednich bodźców do dalszego rozwoju przemysłu.

Pos. Stanisław Stomma („Znak”) poświęca swe polemizyne wystąpienie wyjaśnieniu stanowiska posłów katolickich, zrzeszonych w kole „Znak”. Znaczną część swego przemówienia pos. Stomma poświęca omówieniu wyników podróży polskiej delegacji rządowej do 7 krajów Azji. Nawiązując do sprawozdania prezesa Rady Ministrów z podróży po siedmiu krajach Azji obszernie przemówienie poświęca pos. Ostap Dłuski (PZPR) wielorakim aspektom polskiej polityki zagranicznej w obecnej międzynarodowej sytuacji politycznej.

Pos. Marian Kubiś (ZSL) w imieniu Klubu ZSL z radością powitał osiągnięcia uzyskane przez polską delegację rządową w czasie podróży do

(Ciąg dalszy na str. 2)



27 bm. prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz złożył w Sejmie sprawozdanie z podróży polskiej delegacji rządowej do siedmiu krajów Azji.

CAF — fot. Pleńkowski

Kardynał Wyszyński na uroczystościach św. Wojciecha w Gnieźnie

Do późnych godzin wieczornych przeciągnęły się 28 bm. w Gnieźnie tradycyjne — odbywające się od wielu wieków uroczystości kościelne związane z dniem św. Wojciecha.

W czasie obecnych uroczystości, na które przybył prymas Polski ks. kardynał Stefan Wyszyński, do konano przeniesienia relikwii św. Wojciecha z kościoła św. Michała z powrotem do katedry.

Sumę pontyfikalną przy ołtarzu, na którym wystawiono trumnę z relikwiami św. Wojciecha, odprawił ks. biskup Antoni Baraniak. Kazanie do wiernych wygłosił ks. kardynał Stefan Wyszyński. (PAP)

Tankowce o nośności 18 i 35 tys. ton z polskich stoczni

GDANSK (PAP)

W pracowniach Centralnego Biura Konstrukcji Okrętowych nr 1 w Gdańsku opracowywane są projekty nowych typów statków, które będą budowane w polskich stoczniach. Na szczególną uwagę zasługuje projekt, nad którym pracuje obecnie inż. Jerzy Paczeński, główny projektant pierwszych powojennych polskich statków B-31 i B-32 oraz pierwszego 10-tysięcznika „Marceli Nowotko”.

Inż. Paczeński opracowuje dla polskiego i chińskiego armatora projekt techniczny zbiornikowca o napędzie motorowym o nośności 18 tys. ton, którego produkcję — jak się przewiduje — rozpocznie stocznia Gdańska w 1958 r. Wykonał on również projekt ofertowy tankowca o nośności 35 tys. ton dla armatora szwajcarskiego.

+ na taśmie dalekopisu+

DULLES MA USTĄPIĆ?

Członek Izby Reprezentantów z ramienia partii demokratycznej Barratt O'Hara oświadczył w wywiadzie telewizyjnym, że „według wszelkiego prawdopodobieństwa” John Foster Dulles ustąpi w najbliższych miesiącach ze stanowiska sekretarza stanu USA.

HAMMARSKJOELD

który udaje się właśnie do Rzymu i Genewy, nie zamierza obecnie odwiedzić Węgier. Decyzja w tej sprawie powzięta zostanie po przedstawieniu przez powołany w swoim czasie komitet sprawozdania na temat zeszłorocznych wydarzeń na Węgrzech.

GWAŁTOWNE BURZE

połączone z ulewami deszczami i gradem szaleją nad stanem Texas. Wody rzek Rio Grande, Colorado i wielu innych zalały drogi i linie kolejowe. Straty obliczane są na kilka milionów dolarów.

NA TAIWANIE

znajdującym się pod panowaniem czangkaiskim liczbą bezrobotnych przekroczyła milion osób. Jak wiadomo na wyspie mieszka około 9,5 miliona osób.

Odezwa KC PZPR do narodu

DOKUMENT POSELSKICH PRAC

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu”)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

I państw narodowo - demokratycznych, który wraz z obrońcami pokoju w całym świecie ostrzega ludzkość przed nowym kataklizmem wojennym.

Polska wiąże swą przyszłość, swą niepodległość, swój rozwój gospodarczy, postęp społeczny i bezpieczeństwo swych granic z sojuszem ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalizmu, z przynależnością do światowego obozu socjalizmu.

Rosnące autorytet i rola międzynarodowej solidarności proletariatu: Pozdrawiamy narody Zw. Radzieckiego — które pierwsze wskazały ludzkości drogę socjalizmu i pokoju! Pozdrawiamy wielki naród chiński, kroczący milowymi krokami ku socjalizmowi! Pozdrawiamy masy pracujące bratniej Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i innych krajów demokracji ludowej! Pozdrawiamy narody socjalistyczne Jugosławii! Pozdrawiamy waleczny proletariatu: Francji, Włoch, robotników sprawy robotniczej we wszystkich krajach kapitalistycznych!

TOWARZYSZE! OBYWATELE! Pół roku dzieli nas od przełomu, którego dokonało VIII Plenum Komitetu Centralnego naszej partii.

Partia powiedziała klasie robotniczej i narodowi całą górką prawdę o rzeczywistym położeniu kraju i wydała walkę nieprawościom i błędom, odstępstwom od zasad demokracji i socjalizmu.

Partia nakreśliła nowy program socjalistycznego budownictwa i polityki władzy ludowej — program, który stał się wytyczną działania rządu ludowego.

Ten program polskiej drogi do socjalizmu naród przyjął i zatwierdził w wolnych wyborach do Sejmu.

Partia nie zapowiadała żadnych „cudów”, ale i nie rzucała słów na wiatr!

Pół roku to niewiele dla dokonania głębokich, koniecznych przemian w całym życiu gospodarczym i politycznym Polski, lecz dość, aby każdy mógł uczciwie ocenić wysiłek partii i władzy ludowej.

Fakty mówią za siebie! Przywrócenie została wolność dla ludu — demokracja i praworządność socjalistyczna.

Naprawiono krzywdy i położono kres bezprawiu, w pełnym poszanowaniu są prawa i wolności obywatelskie, ludzie wierzący korzystają z nie skrepowanej wolności praktyk religijnych. Praworządność wyraża się jednak, aby obywateli z równą konsekwencją, jak władza ludowa, przestrzegali praw swego państwa, koniecznych wymogówładu demokracji.

Nadmierny centralizm władzy i zarządzania gospodarką narodową ustępuje na rzecz większych uprawnień rad narodowych i przedsiębiorstw socjalistycznych. Likwiduje się kosztowne i szkodliwe prze-rosty administracji.

Twórcza idea samorządu z łóg znalazła ucieleśnienie w tysiącach rad robotniczych, które powstały w całym kraju, jako współgospodarze socjalistycznych przedsiębiorstw.

Stronnicstwo polityczne współdziałające pod przewodem naszej partii w dziele budowy socjalizmu stały się samodzielnymi organizacjami politycznymi, zespolonymi we Frontie Jedności Narodu.

Sejm jako najwyższy organ władzy staje się stopniowo organem rzeczywistej publicznej kontroli nad rządem i jego działalnością. Poszerza się jawność życia politycznego kraju.

Fakty mówią za siebie! Nastąpiła poprawa w groźnym w roku ubiegłym położeniu gospodarczym kraju. Planu produkcyjnego w najważniejszych gałęziach gospodarki na rodowej są wykonywane.

Dokonywane są takie zmiany w planach gospodarczych i wydatkach państwa, aby zapewnić maksymalny wzrost produkcji i masy towarów dla zaspokojenia potrzeb ludności miast i wsi.

Pracuje 4,5 mln. ludzi osiągnęło poprawę zarobków. Fundusz płac w roku 1957 będzie o 25 miliardów złotych większy od funduszu płac w 1955 r. Jest to największa od lat 12-tu podwyżka dochodów klasy robotniczej w tak krótkim czasie.

Na przekór piętrzącym się trudnościom, przy nikłych wężach zasobach naszego państwa, w ciągu niespełna roku poprawiło się ciężkie położenie materialne poważnej części ludu pracy w mieście i na wsi.

Dziś jest lepsze niż było wczoraj, jutro będzie lepsze niż dziś.

Partia powtarza raz jeszcze prawdę: dalsza podwyżka zarobków robotniczych i dochodów wsi może nastąpić tylko wtedy, gdy zostaną wygospodarowane niezbędne środki, gdy wzrośnie masa towarów powszechnego użytku na pokrycie nowej masy pieniężnej w rękach ludności.

Wasz los jest w waszych rękach — w rękach gospodarzy kraju, w rękach tych, którzy wytwarzają wszelkie dobra materialne!

Partia i rząd czynić będą wszystko, aby owoc pracy narodu był jak najbardziej celowy i rozumnie wykorzystany, aby Polska mogła kroczyć dalej po drodze uprzemysłowienia i postępu technicznego, aby ograniczyć do spraw najpotrzebniejszych wydatki państwa, a rząd uczynić tanim i sprawnym.

aby naród nasz mógł stopniowo spożywać coraz więcej, mieszkać wygodniej, żyć kulturalniej.

W dalszym ciągu Komitet Centralny Partii wzywa robotników, techników i inżynierów przemysłu, budownictwa i transportu do lepszej, wydajniejszej i oszczędniejszej pracy; chłopów i pracowników PGR i POM do wszechstronnego rozwoju produkcji rolnej; rzemieślników do lepszego zaspokajania potrzeb ludności; pracowników gospodarki komunalnej i handlu do dbałości o właściwe zaopatrzenie sklepów i zwalczania nadużyć i spekulacji.

„Zespalajmy szeregi Frontu Jedności Narodu w obronie naszej socjalistycznej drogi rozwoju, w obronie sojuszu robotniczo - chłopskiego, w obronie suwerenności i demokracji ludowej!”

Sprzymierzając się do sił reakcji są różne schorzenia i plagi ciężkie nad życiem kraju, których nie udało się nam jeszcze zwalczyć.

Plaga spekulacji — grabież ludzi pracy przez kombinato-

row i paskarzy, którzy ogala- cają handel uspołeczniony z poszukiwanych towarów aby żyć cudzym kosztem

Plaga nadużyć i korupcji — grabież państwa i społeczeństwa przez szajki zdemoralizowanych bezkarnością złodziei, którzy zarabiają łapownictwem i rozkładem uczciwych pracowników w aparacie gospodarki i państwa ludowego. Nie zwalczony jeszcze biurokracyzm i ka- cychkostwo — oderwanie od mas ślepotą wobec ludzkich potrzeb i tłumienie słusznej krytyki.

Wydajmy nieubłaganą walkę tym groźnym plagom społecznym!

Niech wszyscy wezmą czynny udział w zwalczaniu spek- lacji i nadużyć, w kontroli społecznej organizowanej przez związki zawodowe i rady narodowe! Niech wszyscy pomagają władzom w demaskowaniu złodziei i łapowników, w tępieniu nadużyć. Bez karności grabieżców społecz- nego mienia musi być położony kres. Jedynie współdziałanie szerokiej opinii publicznej z władzami, jedynie ma- sowa akcja społeczna i czuj- na odważna postawa wszy- stkich ludzi pracy na straży porządku dyscypliny i mienia społecznego w swoich zakła- dach pracy — pozwolą wy- tępić te plagi.

Wydajmy walkę biurokra- tyzmowi we wszelkich orga- nach państwa ludowego, w organach gospodarczych, w instancjach partyjnych.

Żyć życiem ludu i dla dobra ludu — oto dewiza każdego działacza Polski budującej so- cjalizm!

W zakończeniu odezwy czy- tamy:

RODACY!

„Jutro 1 Maja — święto klasy robotniczej i święto na- rodu!”

Wyjdźmy wszyscy na ulice i place polskich miast i wsi. Zademonstrujmy: Naszą jedność i wiarę w ja- sne jutro Polski, naszą wierność dla sprawy socjalizmu, demokracji i międ- zynarodowej solidarności lu- dzi pracy!

Naszą wolę obrony pokoju między narodami! Niech żyje Polska Rzeczpo- spolita Ludowa! Niech się święci 1 Maja!”

Krzepnie działalność komitetów pomocy repatriantom

(Inf. 40.)

Upływa niemal pół roku od rozpoczęcia się ruchu repatrian- tów. Dotychczas jednak nie była sformułowana ściśle po-

Deklaracja i statut MZS

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ciwko siłom, zmierzającym do utrzymania lub dobudowania w naszym kraju systemu istniejącego w okresie minio- nym. Deklaracja głosi, że ZMS jest organizacją, która ze świadomego i dobrowolne- go wyboru uważa się za towa- rzysza walki PZPR, uznaje jej ideowe i polityczne kierowni- ctwo.

Rozdział I uchwalonego przez zjazd statutu mówi o celu i cha- rakterze Związku. W rozdziale tym czytamy, że ZMS jest ideowo-po- lityczną, samodzielną awangardową organizacją produkującą młodych robotników, studentów i intelligen- tów pracujących, że celem ZMS jest zdobywanie młodzieży dla idei socjalizmu i demokracji oraz or- ganizowanie jej do aktywnego współudziału w budowaniu ustro- ju socjalistycznego w Polsce.

Statut stwierdza, że członkiem ZMS może być każdy obywatel polski w wieku od lat 17 do 30, który uznaje i czynnie realizuje za- łożenia programowe Związku, przestrzega zasad statutu i działa w jednej z grup związkowych.

M. RENKE

i sekretarzem KC ZMS

W nocy z 27 na 28 bm. obra- dowało w Warszawie pierw- sze plenarne posiedzenie Ko- mitetu Centralnego Związku Młodzieży Socjalistycznej. Ko- mitet ten został wyłoniony w ostatnim dniu Zjazdu Kon- stytucyjnego ZMS.

Plenum, w głosowaniu taj- nym, wybrało 13-osobowy se- kretariat KC ZMS.

I sekretarzem KC ZMS wy- brany został Marian Renke a sekretarzami KC: Felicja Ra- paport, Grzegorz Sokołowski i Jerzy Terej.

Głos Nr 101 — Str. 2

moc wracającym do kraju. Działalność Polski Czerwony Krzyż, pracowały wydziały społeczno-administracyjne rad narodowych i na własną rękę komitety społeczne. Brak Pań- stwowego Urzędu Repatriacyj- nego — popularnego PUR, za- ciążył obecnie na organizacji pomocy. Ponieważ repatrianci zaczęli coraz liczniej napływać, komitety społeczne nie mogąc czekać na okrzepnięcie form organizacyjnych w Warszawie, zaczęły na własną rękę pro- wadzić akcję pomocy.

I powiedzmy od razu, że je- żeli chodzi o Wielkopolskę uczy- niono dotychczas dość dużo. Zebrano fundusze na doraźną pomoc, sięgające pół miliona złotych w skali wojewódzkiej, zgromadzono odzież, zajęto się wyszukiwaniem mieszkań i pracy dla repatriantów. Jedne powiaty działały lepiej inne gorzej (zależnie od składu oso- bowego komitetów i pomocy rad narodowych). Trzeba było jak najszybciej te prace skoordynować i w tym celu Wojewódzki Komitet Społecz- ny Pomocy Repatriantom od- był 26 bm. naradę przewodni- czących i delegatów wszy- stkich komitetów powiatowych.

Narada, która odbyła się w sali odczytowej TPP-R, ujawniła błędną i niedoścignię- cią dotychczasowej pomocy społecznej.

Największy napływ repa- triantów mają powiaty Piła i Trzebnica. Przedstawiciel ko- mitetu powiatowego w Pile Stachowicz oświadczył m. in., że do rejonu tego przybyło 197 repatriantów, z których już 87 zapewnił mieszkanie. W lic- nych powiatach komitety bory- kają się jednak z trudnościami mieszkaniowymi i wyszuka- niem pracy, nie zawsze mając należyte poparcie i zrozumie- nie prezydentów rad narodo- wych.

Delegaci komitetów po wy- jaśnieniu spraw spornych, a było ich bardzo dużo, otrzyma- li główne wytyczne działania na najbliższą przyszłość. Była to pierwsza owocna wojewódz- ka narada, która niewątpliwie usprawniła pomoc społeczną repatriantów. (fh)

rod i paskarzy, którzy ogala- cają handel uspołeczniony z poszukiwanych towarów aby żyć cudzym kosztem

Plaga nadużyć i korupcji — grabież państwa i społeczeństwa przez szajki zdemoralizowanych bezkarnością złodziei, którzy zarabiają łapownictwem i rozkładem uczciwych pracowników w aparacie gospodarki i państwa ludowego. Nie zwalczony jeszcze biurokracyzm i ka- cychkostwo — oderwanie od mas ślepotą wobec ludzkich potrzeb i tłumienie słusznej krytyki.

Wydajmy nieubłaganą wal- kę tym groźnym plagom spo- łecznym!

Niech wszyscy wezmą czyn- ny udział w zwalczaniu spek- lacji i nadużyć, w kontroli spo- łecznej organizowanej przez związki zawodowe i rady narodowe! Niech wszyscy pomagają władzom w dema- skowaniu złodziei i łapowni- ków, w tępieniu nadużyć. Bez karności grabieżców społecz- nego mienia musi być położo- ny kres. Jedynie współdziałanie szerokiej opinii publicznej z władzami, jedynie ma- sowa akcja społeczna i czuj- na odważna postawa wszy- stkich ludzi pracy na straży porządku dyscypliny i mienia społecznego w swoich zakła- dach pracy — pozwolą wy- tępić te plagi.

Wydajmy walkę biurokra- tyzmowi we wszelkich orga- nach państwa ludowego, w organach gospodarczych, w instancjach partyjnych.

Żyć życiem ludu i dla dobra ludu — oto dewiza każdego działacza Polski budującej so- cjalizm!

W zakończeniu odezwy czy- tamy:

RODACY!

„Jutro 1 Maja — święto klasy robotniczej i święto na- rodu!”

Wyjdźmy wszyscy na ulice i place polskich miast i wsi. Zademonstrujmy: Naszą jedność i wiarę w ja- sne jutro Polski, naszą wierność dla sprawy socjalizmu, demokracji i międ- zynarodowej solidarności lu- dzi pracy!

Naszą wolę obrony pokoju między narodami! Niech żyje Polska Rzeczpo- spolita Ludowa! Niech się święci 1 Maja!”

W głosowaniu izba przyjęła ustawę o budżecie na rok 1957 wraz z poprawkami Ko- misji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Następnie Sejm przyjął uchwałę o narodowym planie gospodarczym na rok 1957 w całości wraz z poprawkami

Jan Lojas

odpowie za zbrodnię w trybie doraźnym

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje Generalna Proku- ratura — w dniu 30 bm. zostanie wniesiony do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie akt oskarżenia prze- ciwko Janowi Lojasowi, który w nocy z 3 na 6 marca br. w Buko- winie Tatrzkańskiej, uderzeniem drga zabił studenta Politechniki Warszawskiej — B. M. Ormana. Równocześnie prokuratura posta- wiła wniosek o rozpoznanie sprawy w trybie doraźnym na sesji wy- jazdowej w Nowym Targu.

rod i paskarzy, którzy ogala- cają handel uspołeczniony z poszukiwanych towarów aby żyć cudzym kosztem

Plaga nadużyć i korupcji — grabież państwa i społeczeństwa przez szajki zdemoralizowanych bezkarnością złodziei, którzy zarabiają łapownictwem i rozkładem uczciwych pracowników w aparacie gospodarki i państwa ludowego. Nie zwalczony jeszcze biurokracyzm i ka- cychkostwo — oderwanie od mas ślepotą wobec ludzkich potrzeb i tłumienie słusznej krytyki.

Wydajmy nieubłaganą wal- kę tym groźnym plagom spo- łecznym!

Niech wszyscy wezmą czyn- ny udział w zwalczaniu spek- lacji i nadużyć, w kontroli spo- łecznej organizowanej przez związki zawodowe i rady narodowe! Niech wszyscy pomagają władzom w dema- skowaniu złodziei i łapowni- ków, w tępieniu nadużyć. Bez karności grabieżców społecz- nego mienia musi być położo- ny kres. Jedynie współdziałanie szerokiej opinii publicznej z władzami, jedynie ma- sowa akcja społeczna i czuj- na odważna postawa wszy- stkich ludzi pracy na straży porządku dyscypliny i mienia społecznego w swoich zakła- dach pracy — pozwolą wy- tępić te plagi.

Wydajmy walkę biurokra- tyzmowi we wszelkich orga- nach państwa ludowego, w organach gospodarczych, w instancjach partyjnych.

Żyć życiem ludu i dla dobra ludu — oto dewiza każdego działacza Polski budującej so- cjalizm!

W zakończeniu odezwy czy- tamy:

RODACY!

„Jutro 1 Maja — święto klasy robotniczej i święto na- rodu!”

Wyjdźmy wszyscy na ulice i place polskich miast i wsi. Zademonstrujmy: Naszą jedność i wiarę w ja- sne jutro Polski, naszą wierność dla sprawy socjalizmu, demokracji i międ- zynarodowej solidarności lu- dzi pracy!

Naszą wolę obrony pokoju między narodami! Niech żyje Polska Rzeczpo- spolita Ludowa! Niech się święci 1 Maja!”

W głosowaniu izba przyjęła ustawę o budżecie na rok 1957 wraz z poprawkami Ko- misji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Następnie Sejm przyjął uchwałę o narodowym planie gospodarczym na rok 1957 w całości wraz z poprawkami

Jan Lojas

odpowie za zbrodnię w trybie doraźnym

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje Generalna Proku- ratura — w dniu 30 bm. zostanie wniesiony do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie akt oskarżenia prze- ciwko Janowi Lojasowi, który w nocy z 3 na 6 marca br. w Buko- winie Tatrzkańskiej, uderzeniem drga zabił studenta Politechniki Warszawskiej — B. M. Ormana. Równocześnie prokuratura posta- wiła wniosek o rozpoznanie sprawy w trybie doraźnym na sesji wy- jazdowej w Nowym Targu.

rod i paskarzy, którzy ogala- cają handel uspołeczniony z poszukiwanych towarów aby żyć cudzym kosztem

Plaga nadużyć i korupcji — grabież państwa i społeczeństwa przez szajki zdemoralizowanych bezkarnością złodziei, którzy zarabiają łapownictwem i rozkładem uczciwych pracowników w aparacie gospodarki i państwa ludowego. Nie zwalczony jeszcze biurokracyzm i ka- cychkostwo — oderwanie od mas ślepotą wobec ludzkich potrzeb i tłumienie słusznej krytyki.

Wydajmy nieubłaganą wal- kę tym groźnym plagom spo- łecznym!

Niech wszyscy wezmą czyn- ny udział w zwalczaniu spek- lacji i nadużyć, w kontroli spo- łecznej organizowanej przez związki zawodowe i rady narodowe! Niech wszyscy pomagają władzom w dema- skowaniu złodziei i łapowni- ków, w tępieniu nadużyć. Bez karności grabieżców społecz- nego mienia musi być położo- ny kres. Jedynie współdziałanie szerokiej opinii publicznej z władzami, jedynie ma- sowa akcja społeczna i czuj- na odważna postawa wszy- stkich ludzi pracy na straży porządku dyscypliny i mienia społecznego w swoich zakła- dach pracy — pozwolą wy- tępić te plagi.

Wydajmy walkę biurokra- tyzmowi we wszelkich orga- nach państwa ludowego, w organach gospodarczych, w instancjach partyjnych.

Żyć życiem ludu i dla dobra ludu — oto dewiza każdego działacza Polski budującej so- cjalizm!

W zakończeniu odezwy czy- tamy:

RODACY!

„Jutro 1 Maja — święto klasy robotniczej i święto na- rodu!”

Wyjdźmy wszyscy na ulice i place polskich miast i wsi. Zademonstrujmy: Naszą jedność i wiarę w ja- sne jutro Polski, naszą wierność dla sprawy socjalizmu, demokracji i międ- zynarodowej solidarności lu- dzi pracy!

Naszą wolę obrony pokoju między narodami! Niech żyje Polska Rzeczpo- spolita Ludowa! Niech się święci 1 Maja!”

W głosowaniu izba przyjęła ustawę o budżecie na rok 1957 wraz z poprawkami Ko- misji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Następnie Sejm przyjął uchwałę o narodowym planie gospodarczym na rok 1957 w całości wraz z poprawkami

Jan Lojas

odpowie za zbrodnię w trybie doraźnym

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje Generalna Proku- ratura — w dniu 30 bm. zostanie wniesiony do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie akt oskarżenia prze- ciwko Janowi Lojasowi, który w nocy z 3 na 6 marca br. w Buko- winie Tatrzkańskiej, uderzeniem drga zabił studenta Politechniki Warszawskiej — B. M. Ormana. Równocześnie prokuratura posta- wiła wniosek o rozpoznanie sprawy w trybie doraźnym na sesji wy- jazdowej w Nowym Targu.

rod i paskarzy, którzy ogala- cają handel uspołeczniony z poszukiwanych towarów aby żyć cudzym kosztem

Plaga nadużyć i korupcji — grabież państwa i społeczeństwa przez szajki zdemoralizowanych bezkarnością złodziei, którzy zarabiają łapownictwem i rozkładem uczciwych pracowników w aparacie gospodarki i państwa ludowego. Nie zwalczony jeszcze biurokracyzm i ka- cychkostwo — oderwanie od mas ślepotą wobec ludzkich potrzeb i tłumienie słusznej krytyki.

Wydajmy nieubłaganą wal- kę tym groźnym plagom spo- łecznym!

Niech wszyscy wezmą czyn- ny udział w zwalczaniu spek- lacji i nadużyć, w kontroli spo- łecznej organizowanej przez związki zawodowe i rady narodowe! Niech wszyscy pomagają władzom w dema- skowaniu złodziei i łapowni- ków, w tępieniu nadużyć. Bez karności grabieżców społecz- nego mienia musi być położo- ny kres. Jedynie współdziałanie szerokiej opinii publicznej z władzami, jedynie ma- sowa akcja społeczna i czuj- na odważna postawa wszy- stkich ludzi pracy na straży porządku dyscypliny i mienia społecznego w swoich zakła- dach pracy — pozwolą wy- tępić te plagi.

Wydajmy walkę biurokra- tyzmowi we wszelkich orga- nach państwa ludowego, w organach gospodarczych, w instancjach partyjnych.

Żyć życiem ludu i dla dobra ludu — oto dewiza każdego działacza Polski budującej so- cjalizm!

W zakończeniu odezwy czy- tamy:

RODACY!

„Jutro 1 Maja — święto klasy robotniczej i święto na- rodu!”

Wyjdźmy wszyscy na ulice i place polskich miast i wsi. Zademonstrujmy: Naszą jedność i wiarę w ja- sne jutro Polski, naszą wierność dla sprawy socjalizmu, demokracji i międ- zynarodowej solidarności lu- dzi pracy!

Naszą wolę obrony pokoju między narodami! Niech żyje Polska Rzeczpo- spolita Ludowa! Niech się święci 1 Maja!”

W głosowaniu izba przyjęła ustawę o budżecie na rok 1957 wraz z poprawkami Ko- misji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Następnie Sejm przyjął uchwałę o narodowym planie gospodarczym na rok 1957 w całości wraz z poprawkami

Jan Lojas

odpowie za zbrodnię w trybie doraźnym

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje Generalna Proku- ratura — w dniu 30 bm. zostanie wniesiony do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie akt oskarżenia prze- ciwko Janowi Lojasowi, który w nocy z 3 na 6 marca br. w Buko- winie Tatrzkańskiej, uderzeniem drga zabił studenta Politechniki Warszawskiej — B. M. Ormana. Równocześnie prokuratura posta- wiła wniosek o rozpoznanie sprawy w trybie doraźnym na sesji wy- jazdowej w Nowym Targu.

Pos. Maria Regentowa informuje Izbę o 16 interpe- lacjach, które wpłynęły do Prezydium Sejmu.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany. O termi- nie następnego posiedzenia będzie oddzielne zawiadomie- nie.

rod i paskarzy, którzy ogala- cają handel uspołeczniony z poszukiwanych towarów aby żyć cudzym kosztem

Plaga nadużyć i korupcji — grabież państwa i społeczeństwa przez szajki zdemoralizowanych bezkarnością złodziei, którzy zarabiają łapownictwem i rozkładem uczciwych pracowników w aparacie gospodarki i państwa ludowego. Nie zwalczony jeszcze biurokracyzm i ka- cychkostwo — oderwanie od mas ślepotą wobec ludzkich potrzeb i tłumienie słusznej krytyki.

Wydajmy nieubłaganą wal- kę tym groźnym plagom spo- łecznym!

Niech wszyscy wezmą czyn- ny udział w zwalczaniu spek- lacji i nadużyć, w kontroli spo- łecznej organizowanej przez związki zawodowe i rady narodowe! Niech wszyscy pomagają władzom w dema- skowaniu złodziei i łapowni- ków, w tępieniu nadużyć. Bez karności grabieżców społecz- nego mienia musi być położo- ny kres. Jedynie współdziałanie szerokiej opinii publicznej z władzami, jedynie ma- sowa akcja społeczna i czuj- na odważna postawa wszy- stkich ludzi pracy na straży porządku dyscypliny i mienia społecznego w swoich zakła- dach pracy — pozwolą wy- tępić te plagi.

Wydajmy walkę biurokra- tyzmowi we wszelkich orga- nach państwa ludowego, w organach gospodarczych, w instancjach partyjnych.

Żyć życiem ludu i dla dobra ludu — oto dewiza każdego działacza Polski budującej so- cjalizm!

W zakończeniu odezwy czy- tamy:

RODACY!

„Jutro 1 Maja — święto klasy robotniczej i święto na- rodu!”

Wyjdźmy wszyscy na ulice i place polskich miast i wsi. Zademonstrujmy: Naszą jedność i wiarę w ja- sne jutro Polski, naszą wierność dla sprawy socjalizmu, demokracji i międ- zynarodowej solidarności lu- dzi pracy!

Naszą wolę obrony pokoju między narodami! Niech żyje Polska Rzeczpo- spolita Ludowa! Niech się święci 1 Maja!”

W głosowaniu izba przyjęła ustawę o budżecie na rok 1957 wraz z poprawkami Ko- misji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Następnie Sejm przyjął uchwałę o narodowym planie gospodarczym na rok 1957 w całości wraz z poprawkami

Jan Lojas

odpowie za zbrodnię w trybie doraźnym

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje Generalna Proku- ratura — w dniu 30 bm. zostanie wniesiony do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie akt oskarżenia prze- ciwko Janowi Lojasowi, który w nocy z 3 na 6 marca br. w Buko- winie Tatrzkańskiej, uderzeniem drga zabił studenta Politechniki Warszawskiej — B. M. Ormana. Równocześnie prokuratura posta- wiła wniosek o rozpoznanie sprawy w trybie doraźnym na sesji wy- jazdowej w Nowym Targu.

Pos. Maria Regentowa informuje Izbę o 16 interpe- lacjach, które wpłynęły do Prezydium Sejmu.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany. O termi- nie następnego posiedzenia będzie oddzielne zawiadomie- nie.

rod i paskarzy, którzy ogala- cają handel uspołeczniony z poszukiwanych towarów aby żyć cudzym kosztem

Pl

40 tysięcy młodożenców wrocławskiego Starego Miasta

Urząd stanu cywilnego dzielnicy Stare Miasto we Wrocławiu obchodzi niezwykły jubileusz — kierownik urzędu Stanisław Gacek udzielił 40-tyśięcnemu ślubu. Jubileuszową parą okazali się: 18-letnia pracownica Zakładu Instalacyjno - Montażowego Alicja Barska i kierowca samochodowy Wojewódzkiego Zarządu PGR Helmut Kilich.

Jubileuszowy ślub odbył się szczególnie uroczysto i cały jego przebieg utrwalał w pamięci taśm magnetofonowej Polskiego Radia. Po ceremonii ślubnej przedstawiciel PKO wręczył nowożeńcom po darunek w postaci książeczki „samochodowej” PKO z wkładem 500 złotych.



Uniwersalna przyczepa dla miłośników wycieczek niedzielnych. W przyczepie znajduje się wszystko, co potrzebne jest dla przyjemnego spędzenia czasu na wycieczce, między innymi namiot, dwa łóżka i inne urządzenia turystyczne. Przyczepa wykonana z blachy stalowej i aluminium, jest tak szczelna, że może doskonale służyć jako łódź z przyczepianym silnikiem.

FOT. — CAF

MYŚLI LAIKA

Nie potrzeba Wam chyba przypominać, ile wysiłku kosztuje zniewolenie się do studiowania pozycji napisanych przez osoby trzecie; odgrzewanie natomiast dań, spichczonej na własnej publicystycznej kuchence, wymaga już raczej samozaparcia. Ha, czego się nie robi dla dobra — itd. Wróciłem tedy ostatnio do trzech swoich artykułów („Kaszanka — ważna, ale...”, „...ale potrzeba koncepcji”, „Rady i — szaleństwa”), zebrałem nieporządkowane uwagi i tak powstały poniższe myśli laika. Ostrzegam: dotychczas one problematyki rad narodowych; niech nie czyta ten, kogo wspomnianie zagadnienie nie interesuje.

Obserwujemy wyraźne zmiany w zakresie działania i roli Sejmu, który faktycznie zaczyna sprawować najwyższą władzę w kraju i do kontroli prac rządu zabrał się solidnie. Rada Ministrów, a jej prezes osobiście — odpowiedzialni są przed Izłą w samej rzeczy za wszystko, co się w kraju dzieje. Przyznam, że w tej nowej sytuacji na miejscu premiera domagałbym się obsadzania kierowniczych stanowisk w województwach i powiatach w myśl zasady: Skoro odpowiadamy, musimy wiedzieć za kogo. W związku z tym wydaje mi się, że nowa, poprawiona ordynacja wyborcza do rad narodowych powinna przewidywać mianowanie niektórych urzędników (ew. do akceptacji rady).

Jak sobie wyobrażam powołanie organów władzy państwa — terenowych z centralnymi? Chyba w ten sposób, że Rada Ministrów kieruje pracą ministrów, a ci zarządami rad; nadto wchodzi w grę szczególnie uprawnienia prezesa Rady Ministrów. Specjalne komisje: Sejm i Rady Państwa sprawowałyby nadzór, czy są praworządne, polityczne i gospodarczo podejmowane decyzje w radach narodowych. Stworzenie zarządów (np. Wojewódzkiego Zarządu Handlu) na zasadzie pełnej odpowiedzialności (choć podstawowe posunięcia zarządy upowinny dokonywać tylko za wiedzą komisji rad) sprawdziłoby rolę urzędu prezydium rady narodowej głównie do zadań koordynacyjnych.

Hasło decentralizacji, oscylujące pomiędzy rafami beztroskiej pochoptności i rutyniarstwa oporów — należałoby oprzeć o fundamentalną zasadę: przekazuje się do zakresu działalności rad instytucji i przedsiębiorstwa, które czy to produkcją, czy też usługami zaspokajają potrzeby miejscowej ludności (rzecz jasna — z wyjątkami, np. kolej, poczta).

A teraz parę uwag bardziej szczegółowych.

Usamodzielnianie rad pod względem finansowym i gospodarczym oznacza, w moim rozumieniu, również pojawienie się w budżetach rad nowych pozycji w rozdziale: dochody; mam tu na myśl udział w podatkach państwowych, prawo do samodzielnego ustanawiania podatków i opłat terenowych oraz, partycypowanie władzy sprawami zakładów. Modelem powinna dla nas być rada narodowa finansowo-samodzielnia. Zrozumiałe, że w sytuacji, gdzie nie byłoby to osiągalne — należałoby stosować dotowanie.

Przesądzona jest chyba potrzeba tworzenia przez rady dodatkowych funduszy na pokrywanie lokalnych zamierzeń. Fundusze owe powstawać powinny zarówno z uzyskanych własnych dochodów ponadplanowych, jak też prowadzenia własnej działalności dochodowej (opłaty za korzystanie z

ogrodów miejskich, plaż itp.). Co prawda do tej pory nie było bodźca dla podejmowania tego rodzaju przysparzającej środków finansowych działalności. W nowej sytuacji natomiast byłbym nawet za rozpatrzeniem ewentualności, czy miast nie powinny pobierać opłat za imprezy organizowane w ich obrębie.

Co więcej, sądzę, iż upowszechni się bardziej powoływanie w inicjatywy rad narodowych, albo przy ich współudziale — przedsiębiorstw o zakresie działania (produkcja, usługi) obliczonym na zaspokajanie potrzeb miejscowej ludności. Nawiąsem mówiąc, nasze rady, Wojewódzka i Poznańska, postawiły na tej drodze pierwsze kroki. Niezależnie zaś od możliwości tworzenia przedsiębiorstw, należałoby po myśleć o korzystaniu przez rady z ponadplanowej produkcji przedsiębiorstw wytwarzających materiały budowlane na podległym im terenie.

A teraz z innej beczki: Fundusze na kulturę, na żłobki, przedszkola — nie powinny być, moim zdaniem, „kiszzone” w każdym zakładzie produkcyjnym oddzielnie; prowadzi to do rozdrobnienia środków. Powszechnie wyrażana jest opinia, że potrzeba nam nie przyzakładowych przedszkoli i klubów, lecz dzielnicowych. Dzieci wygodniej odprowadzać do ośrodka położonego bliżej miejsca zamieszkania, a nie miejsca pracy (często tylko jednego ze współmałżonków); komu chce się jechać do na ogół odległej fabrycznej świetlicy, aby spotkać się znów tylko ze współtowarzyszami pracy? Każdy wolałby dzielnicowy otwarty klub np. międzyzwiązkowy. Jeśli, co wydaje mi się warunkiem sine qua non powodzenia mojej propozycji, przedsiębiorstwa przemysłu kluczowego, dalej milicja i koleje przekazywałyby radom swoje fundusze na cele np. kulturalne — mniej byłoby oaz za firankami. Nie ulega dla mnie wątpliwości, że wówczas również władze terenowe, dysponujące sporymi środkami finansowymi, zdołałyby wyzwolić inicjatywę społeczną, która — to trzeba powiedzieć — nie jest w pełni rozbudzona, nie widząc realnych możliwości dla sfinalizowania zarysowujących się przedsięwzięć.

Coraz częściej zastanawiają się w radach, czy np. w powiecie powinna kierować inwestycjami specjalna komórka? Kwestia warta rozważenia. Natomiast nie budzi raczej wątpliwości potrzeba uchylecia ustawy o przekazaniu Ministerstwu Transportu Drogowego dróg (poza gromadzkimi) w zarząd i eksploatację. Przeważa opinia, iż należałoby postąpić odwrotnie: poza szosami o znaczeniu państwowym, wszystkie inne przekazać pod opiekę rad, a tym samym przeorganizować administrację rejonów eksploatacyjnych dróg.

Istnieje konieczność rozwiązania radom rąk w sprawach zatrudnienia, do niedawna przecież problemem było znalezienie furtki umożliwiającej przyjęcie dozorczy.

A instytucja skarg i zażaleń, ta pięta achillesowa naszych rad? Potrzeba solidnego „przewentylowania” tego istotnego problemu dla nadania potokowi odwołań i listów mniej żywiołowego charakteru, a przede wszystkim rzetelnego rozpoznawania każdej sprawy i nadania jej właściwego biegu, bez podważania trybu postępowania administracyjnego. Powołanie do życia sądów administracyjnych wielce byłoby tu pomocne.

Słowo jeszcze o sprawach oświaty. Przyznam się, że jak ministra Biełkowskiego „cenie

i szanuję, tak nie jestem przekonany o potrzebie wskrzeszenia kuratorów. Mówią, że wydziały oświaty „nie zdają egzaminu”. Ale czy w minionym okresie zdążyły go kuratoria? Faktem natomiast jest, że wyłączenie oświaty spod kompetencji rad narodowych, będzie wyrwaniem ogniwa w łańcuchu spraw, nadzorowanych przez miejscowe władze i stwoży niejednolitą sytuację (diachronizację) wówczas Min. Kultury np. nie miało lansować wyodrębnienia zakresu swoich spraw z działania rad? — itd.).

Oto myśl, jakie nasuwają się obywatelowi, który choć trochę interesuje się problematyką terenowej władzy państwowej, styka się w codziennym życiu z jej organami, od czasu do czasu bywa na sesji swojej rady. Są to więc myśli laika, myśli nurtujące wielu obywateli. A że rady narodowe mają w swym założeniu obywatelom służyć, należałoby się z tym, co sądzą o nich ludzie, liczyć.

Piotr ZYCKI

Czy Macmillan pojedzie do Moskwy?

(Telefonem od specjalnego korespondenta API)

Londyn, 26. IV. 1957 r. Wszystkie gazety londyńskie, jak również radio BBC podały streszczenie listu Bułganina do premiera Macmillana oraz zacytowały kilka je-

go wyjątków ze szczególnym uwzględnieniem tego fragmentu, w którym premier radziecki wyraża uznanie dla „dzielności i pracowitości narodu angielskiego”. Natomiast brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych zachowuje milczenie, ograniczając się tylko do zwykłego w takich wypadkach stwierdzenia, że Wielka Brytania „oczekuje czynów, a nie słów”.

Nazajutrz po opublikowaniu listu Bułganina już ze wszystkich wypowiedzi prasowych można było wynioskować, że list ten zrobił wielkie wrażenie w Wielkiej Brytanii. „Daily Herald”, „Manchester Guardian” i „News Chronicle” podkreślały zgodnie, że nie należy zaniedbywać tak dosko-

nałej okazji. Było to więc coś zupełnie przeciwnego niż np. opinia „Daily Telegraph”, który jeszcze przed opublikowaniem noty premiera radzieckiego ostrzegał czytelników, aby „nie dawali się ponieść zbytniemu optymizmowi”.

Niezależnie od tego, jaka będzie odpowiedź premiera Macmillana, pismo premiera Bułganina dodało nowego bodźca wysiłkom zmierzającym do złagodzenia rozbieżności między Wschodem a Zachodem. I jakkolwiek wysiłki te podejmowane są głównie przez lewicowy odłam Partii Pracy, coraz bardziej staje się widoczne, że i prawicowi labourzyści zaczynają po trochu zmieniać stanowisko. W Niemcylu stopniowo przyczyniło się do tego ogłoszenie „Białej Księgi” Ministerstwa Obrony, która wprowadza Wielką Brytanię na drogę zbrojeń atomowych.

Do redakcji wszystkich gazet napływają codziennie tysiące listów potępiających próby z bronią jądrową i podkreślających znany zresztą wszystkim fakt, że Wielka Brytania jest ze wszystkich krajów Europy najbardziej narażona na niebezpieczeństwo atomowej zagłady.

Te poglądy społeczeństwa znalazły dobitny wyraz w ostatniej wielkiej konferencji spółdzielców w Londynie. Na konferencji tej przedłożona została rezolucja, która domaga się, aby Wielka Brytania niezwłocznie podjęła inicjatywę w dziedzinie redukcji zbrojeń i zobowiązała się w specjalnej deklaracji, że nigdy nie będzie przeprowadzać doświadczeń, produkować ani stosować broni nuklearnej. Podobne żądania będą przedłożone na konferencji związków zawodowych latem br. oraz na konferencji Partii Pracy, która odbędzie się w październiku br.

Warto podkreślić, że gdy jeden z delegatów na konferencję spółdzielców oświadczył, że rezolucja jest „inspirowana przez komunistów”, wywołało to na sali ogromne oburzenie. Delegat ów miał się zapewne z pyszną, gdy w kilkadziesiąt dni potem jeden z najbardziej uczonych Niemiec, dr Albert Schweitzer, ostrzegł ludzkość przed niebezpieczeństwem wojny atomowej.

W takiej oto atmosferze premier Macmillan opracowuje swą odpowiedź na pismo premiera Bułganina. Jeżeli postanowi on pojechać do Moskwy,

należy wątpić, czy w partii jego znajdzie się ktoś, kto odważyłby się przeciwstawić takiemu zamiarowi. Jeżeli zaś — co jest najbardziej prawdopodobne — zasięgnie opinii Waszyngtonu, który odradzi mu wyjazd — wówczas będziemy mogli podziwiać pracowitość torysów, tak wiele mówiących o niezależności Wielkiej Brytanii.

Rozmawiałem niedawno z Conni Zilliacusem, jednym z ekspertów Partii Pracy do spraw zagranicznych. Powiedział mi on, że wobec stale pogłębiającego się rozłam między konserwatystami a labourystami w dziedzinie spraw zagranicznych — premier Macmillan nie będzie miał odwagi zrobić czegoś, co mogłoby umożliwić labourystom przejęcie inicjatywy. Innymi słowy, gdyby rząd konserwatywny odrzucił ofertę radziecką, Partia Pracy mogłaby zmobilizować wokół siebie jak najszerzą masę społeczeństwa i sama przejąć w swe ręce sprawę pokoju.

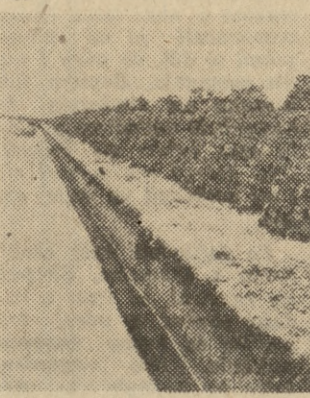
Jak podkreśla nota Bułganina, nie można szybko rozwiązać poważnych trudności dzielących wielkie mocarstwa. Jednakże reakcja społeczeństwa brytyjskiego na notę radzieckiego premiera świadczy, że napięcie może być złagodzone i można podjąć pierwsze kroki w kierunku pokojowego uregulowania spornych spraw. Sam minister obrony Duncan Sandys oświadczył niedawno w Izbie Gmin, że właściwie nie ma innego rozwiązania poza porozumieniem i rozbrojeniem.

Gordon SCHAFFER

Rozpoczyna się sezon torfowy

Od właściwego wykorzystania złóż torfowych zależy w dużej mierze poprawa zaopatrzenia wsi w opał. Torf, po nieskomplikowanej przeróbce, jest również dobrym materiałem nadającym się na ściółkę dla bydła. Ma to poważne znaczenie dla gospodarstw, które odczuwają brak słomy. W wielu miejscowościach rozpoczęła się już tegoroczna eksploatacja pokładów torfu.

Na zdjęciu: w jednej z największych kopalni torfu w woj. łódzkim — w Ładzicach rozpoczęto eksploatację już w połowie kwietnia. Gminna Spółdzielnia, której kopalnia podlega za mierza w roku bieżącym znacznie zwiększyć wydoby cie.



RZEMIOSŁO POLSKIE na targach zagranicznych

(API) Od 15 do 20 maja trwać będą Międzynarodowe Targi w Monachium, a w dniach od 25 maja do 10 czerwca — Targi w Paryżu. I na jednych i na drugich rzemiosło polskie będzie samodzielnie stoiska.

W Paryżu, obok rzemiosła będą także stoiska innych naszych central handlu zagranicznego, natomiast w Monachium — stoisko rzemieślnicze będzie jedynym reprezentantem naszej rodzimej drobnej wytwórczości. Rzemieślnikom będzie patronował „Varimex”, ponieważ — jak dotychczas — nie mogą oni bezpośrednio handlować z zagranicznymi kontrahentami.

W Monachium dostaliśmy około 30 m² powierzchni na stoisko (w Paryżu trochę mniej). Mamy zaprezentować kilkaset eksponatów wykonanych przez około 30 firm rzemieślniczych. Na liście eksponatów — około 20 pozycji sta nowi obuwie.

W PODWÓRZU pod „czwórka”

W salonie ZPAP przy Placu Wolności mamy okazję podziwiać jubileuszową wystawę Adama Batyckiego, który obchodzi właśnie 50-lecie pracy artystycznej. Batycki to malarz, który eksponował swe prace we Lwowie, Krakowie, Warszawie no i od lat wystawia w Poznaniu. Jest rzeczą nie ulegającą wątpliwości, że technika akwarelowa należy do jednej z najtrudniejszych:

Adam Batycki — to właśnie artysta, który umiłował akwarele i celuje w niej... w epoce „modopoliskości”. Trzeba sprawę postawić jasno: artystę ocenia się według jego osiągnięć w okresie „umikowania” jeśli chodzi o sztukę; artystę ocenia się według klimatu i nastroju psychicznego społeczeństwa „odbierającej” (brrr, obrzydliwe określenie).

A przecież w dobie Picassa, „Widok na Faw”, „Ostrów Tumski” Adama Batyckiego to obrazy, które wzbudzają szczerą, jakże pozytywną ocenę.

Nie silę się na analityczną ocenę prac wystawionych w ZPAP; pragnę jednak wyrazić zdanie, że Jubilatowi — Adamowi Batyckiemu — należy się gratulacje za — przede wszystkim — obrazy, nadzwyczajnie tak, o charakterze architektonicznym.

A Związkowi Polskich Artystów Plastyków za udostępnienie nam „kaleidoskopu” poznańskich artystów plastyków, gdyż wystawy w podwórzu „Pod czwórka”, zmieniają się z miesiąca na miesiąc.

thn

Spacerkiem po kraju

Przesada

Białostockie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego Nr 1 wyrabiają marmoladę, soki owocowe, dżemy, powidia. Palce lizać! Ale co z tego... W latach 1955-56 przyniosły one „tylko” 8 milionów zł strat. Bagatelka... Ale nie martwmy się. Na rok 1957 zaplanowane straty mają już wynieść „zaledwie”... 3 miliony zł.

O czym myślał gospodarze województwa białostockiego? Prawdopodobnie tak: państwo nasze koniecznie musi zarabiać? Przesada... (so)

Byk ze sprawą zwykłej krowy

Ob. Stanisława Socha przyszedł na spód bydła w Łancucie (woj. rzeszowskie) krowę, którą klasyfikator Michał Dziurzyński zaliczył do klasy V, czyli ocenił ją (krowę naturalnie) na kilkaset złotych. Ob. Socha nie chciała krowy tak tanio sprzedać. Ale spokojna głowa — jak mówią warszawiacy. Oto zjawia się ob. Teofil Rajzer i kupuje krowę za 2.100 zł.

Teraz ten sam klasyfikator Dziurzyński tej samą krowę na tej samej wadze zalicza do klasy II i ob. Rajzer pobiera za nią ponad 4 tys. zł. MO przy łapie spekulanta Rajzera, sprawę kieruje do prokuratora, ale klasyfikator Michał Dziurzyński w dalszym ciągu prosperuje w charakterze nie winnego aniółka.

Nic dziwnego, że w takich warunkach, w 1956 r. pracownicy wydziału do walki z przestępstwami gospodarczymi Komendy Wojewódzkiej MO ujawnili na terenie województwa rzeszowskiego 5061 przestępstw gospodarczych. Straty, jakie poniósł skarbowy państwa tylko w II półroczu 1956 r., wyniosły 10.432.000 zł.

Uklony dla ob. Prokuratora zająca

(so)

Pływające sklepy

Zarząd okręgu PTTK w Olsztynie poważnie zwiększył ilość domków campingowych, sprzętu oraz miejsc na tzw. wczasach kajakowych, które w bieżącym roku dostępne będą dla 4465 uczestników. Skończy się również kłopoty tzw. „dzikich” kajakowców, zwłaszcza natury... prowiantowej; na przepięknych Jeziorach Mazurskich pokażą się w tym roku... pływające sklepy, w których lekko się kołysząc na chyboliwej łodzi, będzie można kupić chleb, czekoladę, masło, wędlinę. „Dziki” kajakowiec będzie w tym roku miał poza tym prawo zjeść obiad oraz przespać się w stanicach, które dotychczas przeznaczone były tylko dla wczasowiczów.

Jedziemy więc w tym roku na Mazurskie Jeziora!

(so)



Przed chwilą starter dał sygnał do

rozpoczęcia głównego biegu Małej Olimpiady w konkurencji seniorów na dystansie 5000 m. Na zdjęciu: prowadzi jeszcze nasz stary znajomy z poprzednich olimpiad — Barteki (Warta), ale...



...niespodziewane zwycięstwo odniósł zawodnik AZS, student Politechniki Poznańskiej — Lucjan Paszkiewicz. W nagrodę za swój piękny sukces — prócz pucharu przechodniego „Głosu” i miniaturki — otrzymał aparat fotograficzny „Start” oraz komplet przyborów kolarskich. Zwycięzcy życzymy dalszych sukcesów w sporcie i życiu osobistym.



W biegu przełajowym juniorek na dystansie około 600 m odniosła sukces Teresa Sobkowska z poznańskiego AZS.



Spójrzcie, jak zacięcie walczą o pierwszeństwo na taśmie! Są to dwaj koledzy klubowi — Jerzy Nadol i Ryszard Polus z Legii na finiszu pierwszej konkurencji trójboju sprinterskiego — 60 m. Ostatecznie jednak zwyciężył w trójboju akademik Kobielski.

W chwilę po zwycięstwie

Paszkiewicz (AZS)

— zwycięzca biegu głównego:
— Nie spodziewałem się, że zwyciężę, gdyż raczej jestem specjalistą od biegów średnich. Biegło mi się bardzo dobrze i twierdzę, że zwycięstwo moje w dużej mierze zawdzięczać mogę Bartekiemu, który długo prowadził, no i swojemu trenerowi, mgr. Jackowskiemu.

Marek Jerzy (AZS)

— triumfator biegu na 1500 metrów juniorów:
— Zwycięstwo w biegu „Głosu” jest drugim moim tegorocznym sukcesem. Konkurencja była bardzo silna, choć przyznać muszę, że zwycięstwo przyszło mi dość łatwo. Jestem bardzo zmęczony (ach, ten upał!), ale zapewniam, że spotkamy się na pewno w przyszłym roku na biegach „Głosu”.

Trybuchówna (Czarni — Szczecin)

— wygrała bieg seniorek na 800 metrów.
— Oboje z trenerem Burym jesteśmy zachwyceni miłym przyjęciem i sprawną organizacją. Sądzę, że w przyszłym roku konkurencja będzie o wiele silniejsza, ale w każdym razie na pewno będę startować.

Hejna (Olimpia)

— triumfowała wśród dziewcząt na dystansie 500 m.
— Biegłam właściwie po raz pierwszy i zwycięstwo w

biegu „Głosu” jest moim pierwszym sukcesem lekkoatletycznym. Dotychczas uprawiałam koszykówkę, ale chyba ją zdradzę dla lekkoatletyki.

Józiak (Legia)

— wygrał bieg młodzików na dystansie 800 m.
— No, cóż. Bardzo cieszę się ze zwycięstwa, no i... roweru.

Sobkowska (AZS)

— wygrała bieg juniorek na 600 m.

— Czy w przyszłym roku też będą biegi „Głosu”? Tak? No to będę w nich startowała. Ze zwycięstwem w tegorocznym biegu raczej się liczyłam.

(Of)

Kaz. Bogdanowski

— zwycięzca wyścigu kolarskiego na 120 km:
— Jeszcze na kilkadziesiąt metrów przed metą nie przypuszczałem, że będę triumfator — powiedział nam wielce uradowany zwycięstwem na 120 km 19-letni kolarz Warty. — Na ostatnich metrach zdobyłem się na finisz i wygrałem przed moim kolegą klubowym, starym rywalem — Marciniakiem. Jest to w mojej karierze pierwszy poważniejszy sukces — oświadczył nam nasz rozmówca. Obecnie marzę, by kiedyś również startować w Wyścigu Dookoła Polski i w Wyścigu Pokoju. (x)

W sobotę jak bomba wpadł do mnie znajomy.

— Wy tu w „Głosie” macie chyba jakieś gratisowe bilety? Może byś skombinował dla mnie, co?

Zdziwiłem się, bo nie wiedziałem, o co mu chodzi. Zdziwiłem się jeszcze bardziej, kiedy powiedział, że chce iść na Małą Olimpiadę. Przecież ten facet jak żyje nie był jeszcze na żadnej imprezie sportowej! Ponieważ uparł się jednak, bilet się znalazł pod warunkiem, że potem podzieli się wrażeniami. Cóż to dla mnie będzie za temat!

— Najpierw było rugby — relacjonował mi przebieg przedwczorajszej imprezy. — Nawet nieźle rzeź. Wszystko polega na dużym skórzanym jajku. Jak je rzucić albo kopnąć między takie dwie duże sztuki chęty, to potem jest tak zwany młyn. Chłopaki wkładają wtedy głowy między nogi i z uciechy klepią się po udach. Co słabszy przewraca się i — wtedy jest goal.

— Chyba ci się trochę pomieszało...

— Możliwe, co się dzieje, to taka zagraniczna gra! Nawet spiker nie wiedział co się dzieje na

Mała Olimpiada przegladem sił wielkopolskiej lekkoatletyki

Jeszcze na kilka tygodni przed Małą Olimpiadą jeden z organizatorów — prezes POZLA, Jan Marcinkowski zapewnił, że najtrudniejsze zostało już załatwienie... „Zamówiona” dobra pogoda, toteż w myśl tradycji „Głosowych olimpiad” stadion Warty skąpany był w niedzielę w promieniach prawie lipcowego słońca. Widzowie, którzy w liczbie około 8 tysięcy przybyli na Małą Olimpiadę, nie zawiedli się, gdyż nie tylko poszczególne biegi przełajowe, w których startowało stukilkudziesięciu biegaczy, były bardzo ciekawe, lecz także pozostałe konkurencje lekkoatletyczne, pokazowe walki szermiercze w wykonaniu zawodników KS Lech, Zryw i Warty, pod przewodnictwem fichtmistrza Hoffy, pokazy modeli latających oraz mecz rugby drużyn Poznania były bardzo ciekawe i niejednokrotnie trzymały w napięciu widzów, którzy w licznych rozmowach z uznaniem wyrażali się o wznowieniu „Małych Olimpiad” oraz korzyściach, jakie mogą wypłynąć dla wielkopolskiej lekkoatletyki z ich organizacji.

RUGBIŚCI INAUGURUJĄ „Olimpiadę”

Na pierwszy ogień poszedł pokazowy mecz rugbyistów, rozegrany pomiędzy drużynami Poznania A i B. Spotkanie to było bardzo zacięte i ciekawe. Poszczególne wychowankowie trenera J. Dziedzica wykazywali dobre przygotowanie i śmiało można powiedzieć, że wielu z nich posiada zadatki na bardzo dobrych graczy. Mecz wygrała drużyna „B” w stos. 18:13 (8:3). Punkty dla zwycięzców zdobyli: Bartkowiak — 7, St. Tył — 5, oraz Mazur i Głuszek — po 3.

Następnie na boisko weszli modelarze, których modele — szczególnie na uwięzi o napędzie silnikowym, zademonstrowane przez instruktorów Zawala, Kujawę i Sieranta bardzo podobały się młodszej generacji publiczności.

Po defiladzie i krótkich przemówieniach na otwarcie „Olimpiady” ogłoszonych przez rektora naczelnego „Głosu” — Józefa Koneckiego, który powiedział m. in. o dobrych tradycjach „Małych Olimpiad” oraz o ich znaczeniu w historii wielkopolskiej lekkoatletyki i przemówieniu prezesa POZLA — Jana Marcinkowskiego, który zebranych zawodników podał przykłady sportowców, zaczynających swoją karierę sportową od biegów „Głosu”, przystąpiono do rozgrywania konkurencji przełajowych.

PASZKIEWICZ — REWELACJA!

Największą niespodzianką tegoroczną Małej Olimpiady było zwycięstwo specjalizującego się w biegach średnich Paszkiewicza (AZS), który wygrał bieg główny o nagrodę

„Głosu” na dystansie 5000 metrów w czasie 16 minut, zwyciężając czołowych biegaczy wielkopolskich: Gerwazika (Olimpia) — 16,9,6 min., Mierzejewskiego — 16,19,2 min. i Bartckiego (obaj Warta).

Do półmetka prowadził Bartcki.

Duży sukces odnieśli w przełajach również i pozostali biegacze AZS. Wychowankowie trenerów mgr. Jackowskiego (chłopcy) i Michalskiego (dziewczęta). Triumfowali oni również w kilku innych biegach.

Podwójnym sukcesem młodych akademików — mistrza Polski juniorów w przełajach — Marka Jerzego i Szafkowskiego (VII w przełajowych mistrzostwach Polski) zakończył się bieg na 1500 m juniorów. Pewne zwycięstwo odniósł w nim Jerzy w czasie 4,10,8 min. Drugie miejsce po zaciętej walce na finiszu z Nalepką (Legia) zajął Szafkowski (AZS). Jedyne zwycięstwo dla poznańskich biegaczy odniósł Trybuchówna (Czarni Szczecin), która triumfowała w biegu seniorek na 800 metrów w czasie 2,24,3 min. Dalsze miejsca zajęli: Miklasz (Warta) — 2,28,8 min. oraz K. Walkowiak (Legia) — 2,29,1 min. W dalszych biegach przełajowych triumfowali:

600 M JUNIOREK: 1. Sobkowska (AZS) — 1,44,8 min., 2. Nowak (Olimpia) — 1,48,2 min., 3. Mackiewicz (AZS) — 1,49,9 min.

MŁODZICY 800 M: 1. Józiak (Legia) — 2,05,9 min., 2. Stanisławski (Warta) — 2,06,2 min., 3. Kaźmierczak (Tryton) — 2,10,2 min.

500 M DZIEWCZĄT: 1. Hejna (Olimpia) — 1,16,2 min., 2. Walkowiak (niestowarzyszona), 3. Osowska (Warta).

Po biegach przełajowych odbyły się pokazowe walki szermiercze oraz

BIEGI KOLARSKIE

na 10 okrążeń toru, w którym triumfowali: Janowski (Warta) i Skiba (Unia Leszno), oraz bieg australijski, zakończony zwycięstwem zawodników Odrostów Dudy i Koniecznego. Podczas „Małej olimpiady” od

był się również finisz wyścigu na 120 km, w którym triumfował Bogdanowski przed Mariniakiem (obaj Warta) oraz Kuszmem (Unia Leszno).

Podczas trwania „Olimpiady” rozegrano kilka konkurencji lekkoatletycznych, w których triumfowali: trójboj sprinterski: Kobielski (AZS) — 2228 pkt., 2. Sabisz (LZS) — 1902 pkt.; rzut dyskiem Wachowski (AZS) — 47,81 m, przed Begierem (Warta) — 42,91 m; pchnięcie kulą Wachowski (AZS) — 14,29 m, 2. Plukarz (Warta) — 13,68 m; skok w dal Mrocznyński (AZS) — 7 m; tyczka Świątkowski (LZS) — 3,70 m; próba pobicia rekordu Polski w skoku wżwyż podjęta przez Skupnego (AZS) zakończyła się niepowodzeniem. Skupny uzyskał jedynie 1,94 m, drugim był Mrocznyński (AZS) — 1,89 m. Sztafeta 4×100 m oraz sztafeta szwedzka zakończyła się zwycięstwem sprinterów AZS. WŁ. OFIERSKI

Mówią o „Olimpiadzie”

Zasłużony Mistrz Sportu — mgr Zdobychaw Stawczyk:

— Pomysł wznowienia „Olimpiad” wspaniały. Uważam, że w następnych latach Olimpiady „Głosu” mogą stać się imprezą o charakterze ogólnokrajowym, a nawet międzynarodowym. Wydaje się jednak, że Stadion 22 Lipca jest trochę za duży na tego rodzaju imprezy, gdyż poszczególne konkurencje są za bardzo „rozstrzelane”.

Rekordzista Polski w rzucie dyskiem — Wachowski (AZS):

— Jestem zaskoczony dużym zainteresowaniem publiczności. Moim zdaniem w przyszłym roku należałoby sprowadzić kilku czołowych zawodników Polski, którzy byłiby „magnesem” dla publiczności i start ich dodatkowo wpłynąłby na wyniki uzyskane podczas „Olimpiady”.

Porucznik Wojska Polskiego:

— Impreza bardzo udana. Niech żałują ci, którzy nie przyszli. Osobiście bardzo podobały mi się pokazy modeli latających. Te małe samolotki latały jak prawdziwe myśliwce. (Of.)



Wzruszająca chwila! Przy dźwiękach hymnu narodowego biało-czerwona flaga wciągnięta rękoma rekordzisty Polski w rzucie dyskiem — Wachowskiego (AZS) majestatycznie sunie w górę. Wachowskiemu asystują przedstawiciele poszczególnych klubów.

Debiut Kibica

przecież. Ktoś mi tłumaczył, że to było potrzebne do rekordu Polski. To chyba bzdura. Niech mi podwoją pensję albo zmniejszą cenę, to skoczę lepiej od rekordu świata i nawet poprzeczka nie będzie potrzebna.

Inni znów wymyślili taką zabawę — jaką zobać czysz czasem na jarmarku: wspinali się po tyczce aby

przeczka. Ktoś mi tłumaczył, że to było potrzebne do rekordu Polski. To chyba bzdura. Niech mi podwoją pensję albo zmniejszą cenę, to skoczę lepiej od rekordu świata i nawet poprzeczka nie będzie potrzebna.

O rzucie talerzem nie ma co mówić. Znam tę konkurencję z dymu. Wspomnę więc tylko o biegu głównym seniorek na 5000 metrów. Podziwiałem tych ludzi. Tak się męczą o marny puchar srebrny za kilkadziesiąt złotych? Jeden jak był na półmetku to nawet tak się spieszył, że zgubił

but na bieżni. Potem jak wpadł na metę to i skarpetkę rzucił. Ja go rozumiem — i mnie było gorąco.

Wiesz, ale najlepszy to był jednak ten australijski wyścig kolarski. To był dramat, nie wyścig. Według regułaminu po każdym okrążeniu odpadła ostatnia z kolarzy, aż pozostanie trzech. Wtedy ci walczy o pierwsze miejsce. Więc jak bractwo ruszyło, to każdy oglądał się, żeby nie być ostatni. A sędzia był nieubłagany, co okrążenie — jeden odpada. Wtedy zorganizowali ucieczkę przed sędzią. Przez kilka okrążeń gnali jak wariaci. Ostatni kolarz przyspykał oczy, żeby nie widzieć jak sędzia grozi mu pompką, że nie zjeżdża z bieżni. Już chciałem dzwonić na pogotowie milicyjne z motocyklem, żeby ścigać ostatnich przemocą, ale na szczęście skończyło się bez poruty. Kolarze ręce mieli zajęte i nie mogli zatykać uszu jak ich wylicza no przez mikrofon. No i musieli zjeżdżać.

— A co powiesz o nagrodach?

— Przy rozdaniu nagród już nie asystowałem. Żal było patrzeć, że ja nie dostaje. Zbiut SEK

Obwieszczenia

Wydział Komunikacji Drogowej — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości: W związku z przystąpieniem do przebudowy toru tramwajowego na skrzyżowaniu ulic Al. Lampego — Fredry i ul. 27 Grudnia zamyka się dla ruchu kołowego w w. odcinek od 2 maja br. Ruch kołowy skierowuje się ulicami: Kościuszki, Kantaka i Ratajczaka. K2489

Przetargi i licytacje

Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo-Kontrolnego w Poznaniu, ul. Wielka 21, tel. 80-96, ogłasza

PRZETARG

na wykonanie:

I. ca 50 sztuk stroboskopów błyskowych — elektronowych do pomiaru szybkości obrotów silników itp.

II. ca 150 sztuk aparatów do elektroforezy posiadających zasilacze stabilizowane i wianienki do rozdziału oraz urządzenia do wywartościowania pasków.

Szczegóły techniczne do omówienia w Sekcji Inicjowania, ul. Wielka 21, I pr. tel. 80-96, od godz. 7—15.

Oferty z podaniem ceny i terminów wykonania należy składać do dnia 20 maja br. K2447

Pracownicy poszukiwani

Instalatorów w. k. i c. o., murarzy, tynkarzy, cieśli, zbrojarzy, zdunów, szklarzy, dekarzy, blacharzy oraz robotników do pracy w Poznaniu i w terenie, przyjmie natychmiast **Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane P. L.**, Poznań, ul. Krauthofera 10, względnie Zary, ul. Legnicka 3. K2415

Fachowców na meble wikliniarskie przyjmie Pleszewskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Pleszewie, ul. Sienkiewicza 20. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja, Pleszew, Sienkiewicza 20. K2436

Na stanowisko kierownika leśnika zatrudni od dnia 1 czerwca 1957 r. Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Osiecznej, pow. Leszno. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K2464

Inżyniera dyplomowanego-mechanika — z 5-letnią praktyką, na stanowisko dyrektora przedsiębiorstwa państwowego zatrudnia **Wronkowskie Zakłady Wyrobów Metalowych — Wronki**. Płaca wg obowiązujących stawek dla przedsiębiorstw II-giej kat. Mieszkanie na miejscu zapewnione. Oferty składać do Wronkowskich Zakładów Wyrobów Metalowych, Wronki Towarowa 3, Dział Zatrudnienia i Płac do dnia 1 czerwca 1957 r. K2404

Młynarza o wysokich kwalifikacjach zawodowych przyjmie do pracy zaraz **Ref. Przeds. Młynów Gospodarczych, Młyn nr 182 w Kostrzynie Wlkp.** Mieszkanie zapewnione. Oferty należy kierować na adres młyna. K2484



Dnia 27 kwietnia 1957 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy lat 63, śp. z Sobieckich

Jadwiga Sędkakowa

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 30 bm., o godz. 10,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek, 13 maja br., o godz. 8 w kościele parafialnym św. Michała.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina
Poznań, Zielona Góra, Kościan, Wronki 12332g



Dnia 28 kwietnia 1957 r. powołał Bóg, po ciężkich cierpieniach, opatrzonych Sakramentami św., naszego najdroższego męża, ojca i teścia, śp.

Stefana Bartkowiaka

w wieku lat 54.

Msza św. przy drogich nam zwłokach odprawiona zostanie we wtorek, 30 bm., o godz. 8 w Bazylice OO. Dominikanów przy al. Stalingradzkiej. Dnia 2 maja br., o godz. 8,15 odprawiona zostanie Msza św. w kościele parafialnym Najśw. Zbawiciela przy ul. Fredry.

Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 11,30 z kaplicy cmentarnej na Jezycach.

O bolesnej stracie zawiadamiają żona, córki zięciowie i rodzina 12399g



Dnia 28 kwietnia 1957 r. opatrzony Sakramentami św. w przededniu srebrnego jubileuszu kapłaństwa zmarł w Panu, śp.

ks. Marian Tomaszewski

proboszcz w Zabikowie

Uroczystość pogrzebowa rozpocznie się we wtorek, dnia 30 bm., o godz. 18, wyprowadzeniem zwłok do kościoła parafialnego. Nazajutrz o godz. 10 wgl. Msza św. żałobna i kondukt na cmentarz.

O bolesnej stracie gorliwego Duszpasterza, prawego Konfratry, ukochanego syna i brata, zawiadamiają

RADA PARAFIALNA KSIĘŻA KONDEKANALNI ks. dziekan ST. WĘZYK OJCIEC I RODZINA Zabikowo, Podolanów

Powszechna Kasa Oszczędności

zawiadamia, że z dniem 29 kwietnia 1957 r. rozpoczął działalność nowouruchomiony

Oddział PKO w Jarocinie

przy ulicy Mickiewicza 2, telefon 564

czynny codziennie od 8—13 i 15—18.

K2509

HURTOWNIA PAPIERNICZA W POZNANIU

ul. Przemysłowa 25

zawiadamia wszystkich Odbiorców, że w dniach od 2—8 maja 1957 r.

przeprowadzać będzie

INWENTARYZACJĘ.

W tym okresie będą zamknięte magazyny. K2521

SPRĘŻARKĘ

na chlorometyl ca 2.000 cal.

KUPIMY ZARAZ.

Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K2396.

URZĄDZENIE

do produkcji lodów konsumpcyjnych na solankę kupimy spieszenie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. K2397

ZAKUPIMY

PRZYCZEPY

SAMOCODOWE

w stanie dobrym wzgl. do remontu. Zgłoszenia: Spółdzielnia Pracy „Spedytor”, Poznań, Dąbrowskiego 89, telefon 515-79. K2429

Praca

Gospożę względnie pomoc domową z referencjami, na stałe lub do chodzącej przyjmujemy zaraz. Poznań, Grunwaldzka 72 m. 2. 11738g

Czeladnika malarskiego samodzielnego, na stałą pracę przyjmę. Mikołajski, Poznań, Stoleczna 17. 11784g

POZNAŃSKA WYTWÓRNA PAPIEROSÓW W POZNANIU

ul. Wojskowa 5, tel. 625-12

ogłasza przetarg

na wykonanie remontu kapitalnego samochodu „Dodge” 3-ton. Blizszych informacji zasięgnąć można w Dziale Transportu, tel. wewn. 98. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do 10 maja 1957 r. Otwarcie ofert nastąpi 13 maja br. w gmachu Dyrekcji, Poznańskiej Wytwórni Papierosów. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K2439

Pracownik fizyczny obecny z pakowaniem przesyłek pocztowych potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11861g.

Fryzjer i fryzjerka na stałe potrzebni. Poznań, Czerwonej Armii 60, 11857g

Nakładczkę do maszyny drukarskiej (tytuł) form. A-3 na stałe lub dorywczo na b. dobrych warunkach, przyjmie zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11865g.

Gospodyni z referencjami potrzebna zaraz. Poznań, Matejki 40/41 m. 14, dr Bieławski. 11948g

Gospożę wzgl. pomoc domową samodzielną, uczelnią z referencjami, natychmiast potrzebna. Wynagrodzenie bardzo dobre. Florian Manyś, Luboń, ul. Kościelna 6 m. 2. 12099g

Spółdzielnia Pracy „Ton” w Poznaniu.

Kraszewskiego 9b

SKUPUJE

do renowacji PIANINA

części do pianin oraz instrumenty dęte i smyczkowe.

Tel. 517-96

K2403

ZAKUPIMY ZARAZ

SKRZYNIĘ BIEGÓW

DO SAMOCODU „MERCEDES V-170”

Oferty składać: Spółdzielnia „Silnik”, Poznań, Stary Rynek 44, telefon 31-88.

K2455

NA SEZON TURYSTYCZNO-WAKACYJNY

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI UŻYTKU KULTURALNEGO W POZNANIU

poleca

bogaty asortyment artykułów, sprzętu i ubiorów sportowych a w szczególności:

Kajaki turystyczne, składane „Pelikan” 2—3-osobowe

czas składania ca 30 minut, możliwość zabrania dużej ilości bagażu wraz ze składanymi wiosłami, masztami i żaglem, kompletem mieczy, pływakami bezpieczeństwa oraz pokrowcami i wózkiem składowym;

Kajaki drewniane w asort. 1 i 2 osób,

Wózki do przewożenia kajaków,

Jole i żagle do joli,

Plecaki od 60,— zł,

Kucharki turyst. benzynowe i spirytusowe od 18,— zł,

Menażki 1, 2 i 3-częściowe od 20,— zł,

Maselniczki turyst. od 8,— zł,

Puszki turyst. do żywności od 20,— zł,

Zasobniki do jaj po 25,— zł,

Lampy namiotowe spirytusowe od 80,— zł,

Koła ratunkowe gumowe od 38,— zł,

Materace pneumatyczne,

Czepki kąpielowe od 12,— zł,

Pantofle kąpielowe od 10,— zł,

Szorty turyst. męskie i damskie od 58,— zł,

Buty turystyczne „Vibram”,

Spiry, Piłki skórzane siatkowe, nożne, koszykowe i popularne od 62,50 zł

Krokiety,

Spodnie tenisowe od 110,— zł,

Rakiety tenisowe i piłki tenisowe.

Do nabycia w Poznaniu w

Sklepach Sportowych — MHD, przy pl. Wolności 6

„ ul. Lampego 2

„ ul. Czerwonej Armii 74

„ ul. Czerwonej Armii 61

„ ul. Szkolnej 1

oraz w sklepach sportowych na terenie województwa.

K2401

Sprzedaż

Magnesy stałe gwarantowane do zabawek i innych celów technicznych. Gostarcza: Czesław Kowalski, Wrocław, Traugutta 102/104, ofcyna. K2383

Wózki dziecięce, różne modele oraz materace sprężynowe, poduszki we wszelkich rozmiarach sprzedaje: Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 10848g

Olejarnię na siłę i zaprzęg konny sprzedam. Zgólni, Borzykowo, pow. Września. 11729g

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, meblowe, gięte oraz lalkowe polecają: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 10901g

Samochód osobowy „Wanderer W 35” sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11864g.

Wózki dziecięce w wielkim wyborze poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 11570g

Sprzedam nutrie hodowlane, cienne. Poznań-Wilniary, Stanisława 44. 12112g

Lokale

W Puszczykowie lub innej leśnej okolicy Poznania poszukuję starsze małżeństwo wygodnego pokoju z całodziennym utrzymaniem na 2 do 3 miesięcy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11781g.

Zamienie mieszkanie komfortowe 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielną, na podobne samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11927g.

Spiesznie poszukuję pokoju na okres 2 miesięcy. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12056g.

Dobrze sytuowany poszukuje spiesznie do remontu 2 pokoi z kuchnią, łazienką w willi. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12128g.

Duży lokal handlowy z 1/2-pokoju mieszkaniem, zamienię na trzy-pokoju mieszkanie do II pr. Hinz, Poznań, Plekary 19. 12144g

Pokój z kuchnią w centrum Bydgoszczy, zamienię na takie samo lub większe w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11070g.

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuję. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 8577g

Kupię domek jednorodzinny luksusowy, możliwość zamiany, komfortowego mieszkania. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11795g.

Domek jednorodzinny wzmę w dzierżawę lub kupię. Posiadam mieszkanie do zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11853g.

Biuro Pośrednictwa Nieruchomości, Poznań, Garbary 53, tel. 836-24, poleca: 30 gospodarstw rolnych, 2 folwarki, 10 kamienic, 10 wille wolnych, 30 parcel, 5 większych na hodowlę lub ogrodnictwo, również podobnych obiektów poszukuję. 11900g

Wille 5-pokojową komfortową blisko Poznania, całą wolną, parcelę 1,250 m² opiotowaną 55.000 zł oraz wielki wybór kamienic, wille, poleca — poszukuję Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 12068g

Parcele 850 m² dowolna zabudowa, częściowo opiotowana — Krzyżowicki przy Dąbrowskiego 20.000 zł, 1000 m² przedmieście Poznania — dobra ziemia, piękne położenie od 10.000 zł poleca Krześniński, Poznań, Świerczewskiego 12080g

Kupię willę, względnie polewę z wolnym 2—3-pokojowym mieszkaniem z kuchnią, w dzielnicy Grunwaldzkiej lub podobnej blisko tramwaju, dla starożytnego bezdzietnego małżeństwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23564.

Lekarskie

Dentysta Sępka Poznań Wielka 10, przyjmuję codziennie. Specjalność nowoczesna technika stecilonowa. Ceny przystępne dla świata pracy. 9915g

Elektrokardiograficzna pracownia, Poznań, ul. Mickiewicza 16, tel. 41-77. Badania również na miejscu. 11810g

Użębienie w steelonie, plastik, metalu wykonuje solidnie i tanio, korona 50 zł dentysta Łakowski, Poznań, Winklera 7. Łakowski, Przystanek Palacza. 12043g

Różne

Obuwie na kauczuku, mikrokumie, buty gumowe, opony, dętki naprawia „Wigum” Poznań, Strzelecka 21, tel. 96-40, 7478g

Naprawa maszyn do pisania to specjalność warsztatu: Piotr Pieprzyczy, Poznań, aleje Marcinkowskiego 26, telefon 23-63. 8295g

Maszyny do szycia, wirówki naprawia, dorabia części warsztat Poznań, Dzierżyńskiego 89. Kupujemy zniszczone maszyny. 8698g

Nakrycia do chrztu oraz suknie ślubne krajowe i zagraniczne poleca: Wyposażalnia Poznań, Mickiewicza 20. 9731g

Igły do podnoszenia oczek, najwyższej jakości polecamy. Naprawy igieł, maszynek wykonujemy. F-ma „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, tel. 91-82. 11372g

W kuchenkach gazowych poprawiam znacznie warunki odbioru gazu, skracając bardzo wydatnie czas gotowania. Warsztat Mechaniki „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, tel. 91-82. 10373g

Planina stroje, naprawiam fachowo, Drygas, Poznań, Chudoby 15, tel. 99-79. 11601g

Protezy zębowe naprawiamy na poczekaniu. Laboratorium dentystyczne, Poznań, al. Marcinkowskiego 20. 11668g

Przyjmuję zamówienia na drzwi i okna oraz wykonuję wszelką obróbkę drewna szybko i fachowo. Poznań, Artyleryjska 5, tel. 42-59. 11868g

Do pracowni wyrobów gipsowych poszukuję wspólnika (czki) z lokalem i gotówką 20.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12046g.

Matrymonialne

Panna inteligentna lat 25, wzrost 171, szczupła, elegancka brunetka, pozna inteligentnego wdowca do lat 38 z dwójgim dziećmi. Oferty: Toruń, Biuro Matrymonialne, skrytka 103. 23445p

Samotny, dobrze sytuowany, lat 33, posiadający dobre zaprowadzony gabinet dentystyczny, zapozna panie, najchętniej lekarke-dentystkę, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11652g.



Dnia 27 kwietnia 1957 r. zakończył swój pracowity żywot po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany i najlepszy ojciec, teść i dziadek, drogi brat, szwagier i wujek, śp.

Józef Robiński

przeżywszy lat 74.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 30 bm., o godz. 16,30 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni żona, synowie i rodzina

Poznań, ul. Zupańskiego 4 12285g

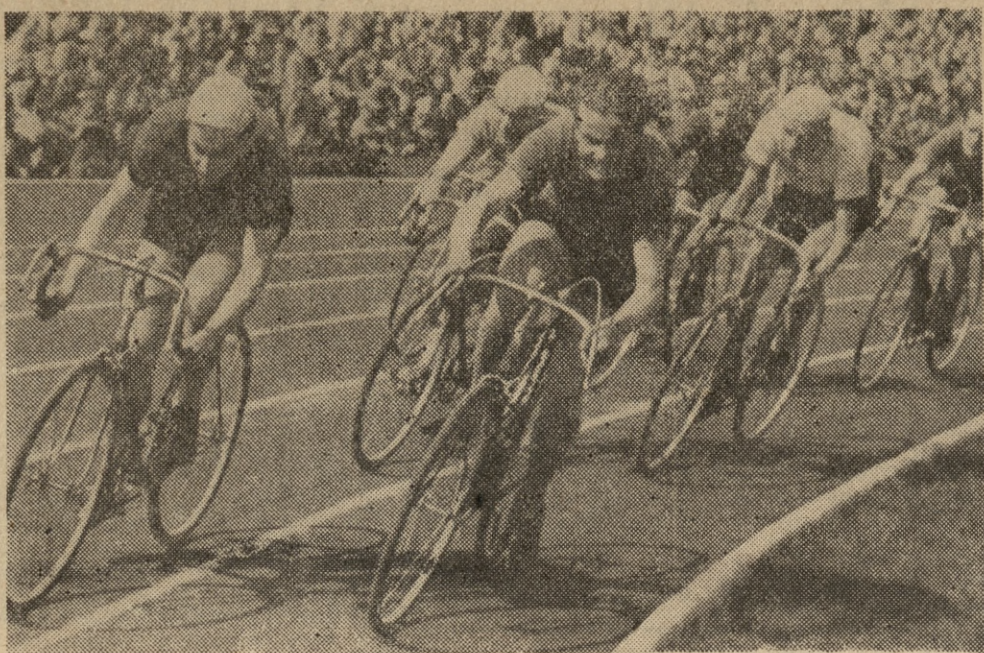
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-16

Telewizja rusza!

Wszystkim posiadaczom telewizorów przekazujemy radość i dobrą wiadomość. Telewizja Poznańska rozpoczyna w dniu jutrzejszym swój inauguracyjny program.

O godzinie 17 nastąpi otwarcie ośrodka telewizyjnego a o 17.30 ujrzymy program estradowo-rewiowy pt. „Tele z tego na jednego”. Telewizyjną kronikę filmową zobaczymy o godz. 18.35, zaś dla miłośników X Muzy zostanie wyświetlony o godz. 18.50 fabularny film produkcji francuskiej pt. „Gdy by wszyscy ludzie dobrej woli”. A więc przypominamy: już jutro o godz. 17. na kanale 5, z częstotliwością 183,25 megahercy oraz fonii 189,75 megahercy.

Uwaga! Stacja telewizyjna nadawać będzie obraz testowy dla wyregulowania telewizorów dzisiaj od godz. 17 do 19.



»Dla nas jest to wielki dzień«

— mówią Amerykanie na MTP

Na Targach ruch coraz większy. Nie ma dnia, żeby do Poznania nie przybywały ekspozycje z różnych części świata. Liczne zgłoszenia firm i handlowych towarzystw zagranicznych oraz zaawansowane już prace przy urządzeniu ekspozycji i poszczególnych stoisk, pozwalają przypuszczać, że tegoroczne XXVI MTP — jak żadne dotąd — przyczynią się do ożywienia wymiany handlowej Polski z wszystkimi krajami uczestniczącymi w Targach.

Do ciekawszych należeć będzie prawdopodobnie pawilon USA. Właśnie wczoraj o godzinie 15 odbył się na terenach MTP (dawny Pl. Waszyngtona) tradycyjny uroczysty pierwszy ruch łopaty przy budowie pawilonu. W tej skromnej uroczystości wzięli m. in. udział — prócz przedstawicieli dyrekcji MTP oraz poznańskich dziennikarzy z prasy radia i telewizji — Amerykanie p. Evans, p. E. Grossmann oraz architekt — twórca projektu pawilonu p. R. Aarnio.

P. Evans powiedział m. in.: „Pragnę panom podziękować za przybycie i komunikować im, że już na wstępie jesteśmy zachwyceni waszym miastem. Spotkaliśmy się wszędzie z wielką gościnnością. Dla nas jest to wielki dzień. Jest to data, w której po raz pierwszy dotknęliśmy ziemi Poznania, by wybudować tu amerykański pawilon (...). Jesteśmy wszyscy jak najbardziej entuzjastami Targów Poznańskich i pod wrażeniem rozwoju miasta Poznania”.

A oto kilka ciekawostek. Sam pawilon, pokryty kopułą nylonowo-plastyczną, będzie miał około 40 m średnicy i 16 m wysokości. Prócz samochodów znajdziemy tu ekspozycje z nast. działów: przemysłu spożywczego, budownictwa mieszkaniowego, prze-

mysłu odzieżowego, gosp. domowego, sprzętu rolniczego i górniczego, sztuki, książek oraz rozrywek dla dzieci i dorosłych.

Obok pawilonu zobaczymy domek amerykański z ogródkiem, który będzie udostępnio-

ny dla zwiedzających. W sumie więc ekspozycja USA zapowiada się ciekawie i atrakcyjnie.

I jeszcze jedno. Członkowie delegacji handlowej udzielać będą w pawilonie porad wszystkim zainteresowanym, opartych na specjalnej bibliotece wydawnictw przemysłowo-handlowych. Po zakończeniu Targów delegacja amerykańska ma zwiedzić Warszawę oraz inne nasze ośrodki przemysłowe celem przeprowadzenia rozmów i udzielenia informacji. (f)

Zakłady produkcyjne przejmą opiekę nad targowymi ekipami

Z inicjatywy zarządu MTP, odbyła się ostatnio narada przewodniczących rad zakładowych i dyrektorów większych zakładów produkcyjnych, poświęcona przejęciu opieki nad targowymi ekipami z krajów zaprzyjaźnionych. Polegać ona będzie na udzieleniu pomocy technicznej, materiałowej i roboczej przy montażu ekspozycji i budowie stoisk, organizowaniu spotkań w zakładach pracy, wspólnych wycieczek krajoznawczych i wypoczynkowych oraz uczestnictwie w imprezach kulturalnych i rozrywkowych.

Opiekę nad ekipami targowymi przejmą następujące poznańskie zakłady i przed-

siębiorstwa: Zakłady H. Cegielskiego — nad ekipą Związku Radzieckiego, Zakłady Graficzne im. Kasprzaka — nad ekipą chińską, przygotowującą stoisko na Międzynarodowych Targach Księgarskich, Wielkopolska Fabryka Urządzeń Mechanicznych i „Gopla-na” — nad ekipą NRD, „Stomil” i Zakłady Wytwórcze Ogniwo i Baterii — nad ekipą Jugosławii, PZPO im. Komuny Paryskiej — nad ekipą rumuńską, MPK — nad ekipą węgierską oraz „Pomet” i Fabryka Maszyn Żniwnych — nad ekipą CSR.

Przybycie zagranicznych ekip targowych spodziewane jest w połowie maja br. (v)

Honorowy komitet obchodu stulecia PTPN

Przygotowania do obchodu setnej rocznicy istnienia Poznańskiego

go Towarzystwa Przyjaciół Nauk zostały zakończone. Akademia jubileuszowa odbędzie się 14 maja br. o godz. 16 w auli UAM. Spodziewane są liczne przemówienia delegacji i przedstawicieli świata naukowego w kraju i z zagranicy. Oficjalną część akademii zamknie przemówienie prof. dr. J. Kosteńskiego, seniora archeologii polskiej, który omówi badania w tej dziedzinie w Wielkopolsce, stanowiące najcenniejsze osiągnięcia archeologii w skali ogólnokrajowej i chlubnie reprezentujące naukę polską zagranicą.

Na uroczystości poznańskie przybędą przedstawiciele partii i rządu z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele, który przewodzi komitetowi honorowemu obchodu. W skład komitetu honorowego wchodzi: prof. dr. Tadeusz Kotarbiński, prezes PAN, prof. dr. Stefan Żółkiewski, minister szkolnictwa wyższego, prof. dr. Stefan Jabłoński, sekretarz naukowy PAN i przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej Franciszek Frackowiak. (rh)

Nadszedł pierwszy eksponat czeski na MTP

Onegdaj na teren targowy dostawiony został wagon, który przetransportował pierwszy eksponat czeski — transformator wagi ok. 6 ton. Pocho- dzi on z centrali handlowej „Strojexport”.

Również w ostatnim czasie nadeszło 17 skrzyń z Anglii, zawierających papierosy i wódki angielskie. (v)



Lech sprawił zawód...

No cóż. Bez ataku, który potrafi celnie strzelać, nie można wygrać meczu. Nawet najlepiej grająca defensywa nie może uratować przy słabo grającym ataku punktów drużynie. Tyle można powiedzieć o meczu Lecha z Wisłą. Spotkanie to stało na bardzo przeciętnym poziomie. W drużynie Lecha przede wszystkim zawiodła linia na-

padu, gdzie jedynie Wojciechowski zagrał na ligowym poziomie. Reszta jego młodych partnerów była od niego co najmniej o dwie klasy słabsza. Oprócz Wojciechowskiego silnymi punktami drużyny Lecha byli Szafezyk oraz szósty napastnik... obrońca Sobkowiak, który pod koniec meczu oddał trzy strzały na bramkę Wisły. Skromny za puszczoną bramkę winy nie ponosi.

Z drużyny gości na najlepszą notę zasłużyli: pewnie broniący bramkarz Leśniak oraz wszechdobły Gama — strzelec jedynej bramki meczu.

Zwycięstwo Wisły 1:0 (1:0) w zupełności zasłużone.

...a Warta zdobyła jeden punkt

Podobną sytuację jak w Poznaniu można było również zaobserwować w Szczecinie podczas meczu Chrobry — Warta. Napastnicy obu drużyn prześcigali się w niezaradnych zagranicach. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym — 0:0. W drużynie „zielonych” najlepiej zagrała trójka defensorów: Anioła, Osuch i Krajewski. (Of)

Dwa rekordy lekkoatletów

Amerykanin Bob Gutowski pobił piętnastoletni rekord świata w skoku o tyczce wynoszący 4,77 m ustanowiony przez Warmerdama (USA) w roku 1942. Gutowski uzyskał wynik 4,78 m.

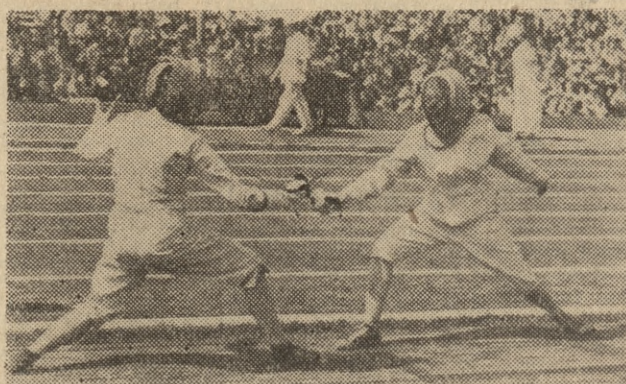
Drugi rekord ustanowiła Figwerówna na zawodach lekkoatletycznych w Krakowie. Figwerówna uzyskała w rzucie oszczepem wynik 52,52 m, co jest nowym rekordem Polski i zarazem najlepszym tegorocznym wynikiem na świecie.

Z kraju i ze świata

Podczas otwarcia sezonu lekkoatletycznego w Krakowie Figwerówna poprawiła w rzucie oszczepem swój dotychczasowy rekord Polski o 58 cm. Rzuciła tym razem na odległość 52,53 m.

Trzy rekordy Polski ustanowiono w Gdańsku podczas zawodów pływackich Flota — Olimpia (Poznań). Mecz wygrali gospodarze 75:67. Rekordy ustanowili: Lutomski (Olimpia) przepląnął 100 m st. grzbiet — 1:06,7. Sztafeta Floty 5x50 m st. dow. — 2:18,7. B. Drozdzińska (Olimpia) — 100 m st. grzbiet — 1:22,8 (rekord Polski młodzików).

Jednym z najbardziej atrakcyjnych punktów Małej Olimpiady „Głosu” był kolarski wyścig australijski. Okazuje się, że nasi kolarze, choć od dawna nie mogą wyjść ze swoich wynikami na szersze wody, mają wśród kibiców wielki kredyt popularności. Szkoda, że jakoś nie możemy się doczekać naszego reprezentanta w drużynie broniącej barw Polski w Wyścigu Pokoju.



Szermierze również starali się wtajemniczyć publiczność w arkan sztuki pojedynków na florety, szable i szpady. Oto fragment walki dwóch młodych kontynuatorów starych tradycji polskich, sięgających czasów pana Wołodyjowskiego.



To nie jest żadna biatyka na boisku, lecz zupełnie przepi-sowy „młyn” w wykonaniu rugbyistów dwóch zespołów Poznania, które — pod kierownictwem mgr. Jana Dziedzica — dały pokaz tej mało znanej w Poznaniu dyscypliny sportu.

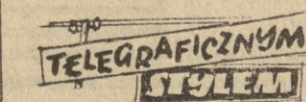
Tramwaje — 1 Maja

W dniu 1 maja ruch tramwajowy, trolejbusowy i autobusowy odbywać się będzie tak, jak w dni powszednie. Na czas przemarszu pochodów ruch tramwajowy ulegnie przerwie. Ostatnie wozy z końców przystanków w kierunku do miasta wyruszą około godz. 7.45. Wznowienie ruchu nastąpi po przemarszu na Stadion im. 22 Lipca. Ruch autobusowy i trolejbusowy odbywać się będzie bez przerwy.

Dwa nowe bloki na al. Przybyszewskiego

W maju br. Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa przystąpi do budowy pierwszych 2 bloków przy al. Przybyszewskiego. Na budowę tych bloków o 64 mieszkaniach uzyskano 5 milionów zł kredytu. Do końca tego roku bloki zostaną wykończone w stanie surowym. Loka-torzy zamieszkają w nich w roku przyszłym.

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa ma już opracowany projekt wstępny, z którego wynika, że pokój, jak również kuchnia mają znacznie większy metraż niż w wielu nowych domach już wybudowanych. Np. jeden pokój ma 21,82 m², drugi — 17,30 m², trzeci — 16 m², a kuchnia — 10 m². (an)



PIŁKA NOŻNA

I LIGA

Lech — Wisła 0:1
Ruch — Legia 2:0
Górniki Zabrze — Polonia Byt. 3:1
Gwardia — ŁKS 4:1
Lechia — Stal 5:0
Budowlani — Górnik Radlin 5:0

Na czele tabeli znajduje się jedenastka gdańskiej Lechii, która straciła w rozgrywkach jeden punkt. Legitymuje się ona 7 punktami i stos. bramek 9:2. Reprezentant Poznania — Lech, zajmuje przedostatnie miejsce.

II LIGA

GRUPA I

Szombierki — Piast 2:1
Naprzód — Stal Rzeszów 1:0
Cracovia — Concordia 3:0
Wiśniowski Chelm. — CWKS Kr. 0:1
Stal Mielec — AKS 2:0
Broń — Garbarnia 1:1

GRUPA II

Chrobry — Warta 0:0
Bzura — Calisia 2:4
Marymont — Pomorzanin 4:1
Górniki Wałbrz. — Polonia Gd. 1:0
Polonia Byd. — CWKS Wr. 0:0
Sparta Luban — CWKS Byd. 1:0

Warta w tej chwili zajmuje siódme miejsce w tabeli, które zawdzięcza przede wszystkim wynikom remisowym.

OLIMPIA NA CZELE LIGI WOJEWÓDZKIEJ

Olimpia — Polonia Leszno 5:1
Lech — Kolejarz Kępno 4:1
Prośna — Stella 6:0
Dyskobolia — Sparta Szamot. 0:0
Ostrovia — Unia Chodzież 3:1
Lubuski KS — Polonia Pozn. 2:0

TABELA

1 Olimpia	5	10	12:1
2 Prośna	5	8	11:2
3 Lubuski KS	5	8	9:2
4 Polonia P.	5	7	11:5
5 Lech	5	6	14:11
6 Kolejarz Kępno	5	5	8:9

KLASA A

Obra — Grom 2:0
Wiśniowski — Olimpia 2:0
Stal Pila — Unia 3:1
Budowlani — Górnik 1:1
Legia — Sokół Kostrzyn 3:2
Sparta Oborniki — Admira 4:0
Polonia Pila — Zjednocz. Wrz. 2:1
Lubuszanin — Welna Rog. 2:2

KLASA B

Olimpia — Patria Buk 3:2

KLASA C

Olimpia — Posenian 4:0
Legia — Lubuski KS 5:2
Tramwajarz — LZS Biskup. 2:9

PIŁKARSKA LIGA JUNIORÓW

Warta — Dyskobolia 2:1
Legia — Stella Zabikowo 2:1
Olimpia — Budowlani 7:0
Stal Ostr. — Polonia I Lesz. 0:5
Lech I — Nielba Wągrowiec 1:0
Lech II — San Poznań 4:0
Promień Op. — Polonia N. T. 1:0

8 BRAMEK HOKEISTÓW

Lech — Stella 0:3
Pomorzanin — Warta 1:1
AZS Katow. — Polonia Środa 0:2
Wiślno — Siemianowiczanka 0:1

ZUŻEL

I LIGA

Stal Świętoch. — Rawicki KS 42:34
Tramwajarz Łódź — Polonia Bydgoszcz 22:56
Sparta Wrocław — Wiśniowski Chodzież 51:26

II LIGA

Unia Leszno — Ostrovia 48:26
LPZ Lublin — Stal Gorzów 39:37

POD KOSZEM

JUNIORKI

Poznań — Kraków 49:56
Warszawa — Łódź 42:66
Ostatecznie zwyciężył Kraków przed Poznaniem. Łódź i Warszawa.

Teatry

OPERA — g. 18 Akademia 1-majowa; POLSKI — godz. 19 „Szkłanka wody”; NOWY — g. 19 „Pulapka na myszy”; OPERETKA POZNAŃSKA — g. 19 „Krysia Leśniczanka”; KOMEDIA MUZYCZNA — (nieczynna); LALKI I AKTORA — g. 11 „Baśń o pięknej Parydzkiej”; SATYRY — g. 20 „Jutro pogoda”; KUŹNICA (Inżynierska 10) — g. 19 „List z tamtego świata”.

Kina

APOLLO — od g. 10—20 „Mały idealny” (ang., 16 l.); BAŁTYK — g. 9, 11, 13, 15, 17 i 20 „Kanał” (polski, 14 l.); g. 19 — filmy dokumentalne; MUZA — g. 9, 11, 13, 15, 18 i 20 „Nieśmiertelny garnizon” (radz., 12 l.); godz. 17 „Koncert na ekranie — Śląsk”; RIALTO — g. 11.15, 13.30, 15.45, 18 i 20.15 „Puccini” (włoski, 14 l.); WARTA — g. 10, 11, 12, 13, 14 i 15 „Jeziorek łabędzie” (dokumentalny, g. 16 i 18 „Ostatni most” (aust., 16 l.); HUTNIK (Antoninek) — godz. 19 „Sledztwo” (radziecki, 14 lat); PIAST (Staroleka) — g. 17 i 19 „Sala nr 9” (weg., 16 l.); ZNIEZ (Zabikowo) — g. 19 „Ala Baba i 40 rozbójników” (franc., 16 l.); FOTOPLASTIKON — od g. 9—21 „Paryski ogród zoologiczny i botaniczny”.

Wystawy

LOKAL ZPAP — Plac Wolności 4 — „Wystawa akwarel Adama Batoryckiego” czynna od godz. 9—18.

LOKAL CBWA — Al. Marcinkowskiego 28 „Wystawa malarstwa J. Fliegera, A. Giełniaka i A. Kurzawskiego — czynna od godz. 10—18.

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

15.10 — muzyka ludowa, 15.30 — dla dzieci, 16.05 — miniaturowe wiończelowe, 16.20 — koncert w wykonaniu orkiestry mandolinistów, 16.30 — porady praktyczne dla kobiet, 17 — kącik speakeera, 17.25 — polskie melodie ludowe, 18 — transmisja centralnej akademii 1-majowej, 20.25 — kronika sportowa, 20.35 — chwila muzyki, 20.40 — wiązanka melodii z operetki „Szczęśliwa podróż”, 20.50 — koncert symfoniczny, 21.25 — przegląd prasy literackiej, 21.35 — d. c. koncertu, 22.12 — wiązanka walców, 22.20 — fragm. powieści „Komuna miasta Łomży”, 22.40 — muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.10, 20 i 23.50.

Dyżury pełnią:

Szpital Miejski im. Strusia (Walki Młodych 7, tel. 98-56). Apteki: Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Ostroga 6, Dąbrowskiego 76, Rynek Śródecki 1, Alfreda Lampgo 2, Główna 53. Poradnia Przeciwalkoholowa — Al. Marcinkowskiego 21 — czynna w dni powszednie od godz. 8 do 20.